NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III
Rok XI. Kraków, piątek 2 marca 1928 Nr. 62

NOWY DZIENNIK

Adres red... ...ministracji: Kraków ul. Orzeszkowej 7.
Numer tele... – Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630
Nal... ...ółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie ...ty należy nadsyłać wprost do Administracji.
... przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękop... ...a nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redak... ...elny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Czy to wszystko — na żarty?

Kraków, 1 marca

(Th.) Często w ostatnich czasach odzywa się ktoś z najbliższego otoczenia marszałka Piłsudskiego — czy to będzie jakiś zaufany jak p. Kościałkowski, czy nawet członek rządu, jak p. minister Romocki, — i zwiastuje zaciekawionej ludzkości przyszłość. Ostatnio ktoś bardzo systematycznie ułożył nawet cały schemat aż trzech możliwych wypadków, na które należy być przygotowanym. A schemat ten idzie od pełnego posłuszeństwa poprzez pewną — powiedzmy — znośność aż do krnąbrności. Na wszystko ów wtajemniczony ma swoje zwiastowanie. W wypadku wyboru krnąbrnego sejmu przewiduje ów wtajemniczony — o ile się nie mylimy, właśnie p. Kościałkowski — rzeczy tak straszne, że ich nawet formułować nie ma odwagi i wyraża je w samych domyślnikach.

P. minister Romocki zaś ogranicza zadanie wybrać się mającego sejmu do kilku, co prawda, dosyć rozległych i skomplikowanych spraw, a po ich przewidzianem załatwieniu wysyła biednych posłów do domu. A załatwienie, jakie przewiduje, jest naturalnie z góry ustalone — zrównanie praw senatu ze sejmem, powiększenie w nieskończoność preroga... Prezydenta Rzeczypospolitej, któremu na... już nadaje tytuł naczelnika państwa. Ot i wszystko. Może pozatem tylko jeszcze — budżet.

Można śmiało przysiąc na to, że ci bardzo zaufani i wtajemniczeni nie znają ukrytych planów p. premjera, a mówią tylko to, co stanowi wyłącznie ich duchową własność. Ta zaś duchowa własność tych i podobnych im panów nie powinna stać się własnością ogółu. Gdyby bowiem tak się stało, to rzeczywiście byłoby zupełnie zrozumiałe, że istnieje w szerokich kołach wyborców niewątpliwa apatja, a przynajmniej nie zbyt żywe zainteresowanie się wyborami. Toć to, co ci panowie tak dziwnie prorokują, równa się orzeczeniu, że wszystko, co się teraz robi, jest tylko robione na żarty. ... —obilizuje się blizko piętnaście miljonów dorosłych mężczyzn i kobiet, usiłuje się rozagitować ich do stanu wrzenia, wywołuje się tę całą okropną patologję społeczną, jaką w każdem społeczeństwie — a cóż dopiero u nas — jest okres wyborczy, a to wszystko ot tak sobie na żarty. Ot taki sobie niewinny eksperyment gwoli zbadaniu stanu psychicznego ludu, azali będzie on posłuszny, czy też nie.

Sądzimy, że to nie jest prawdą. Ma się nieraz wrażenie, że nikt tak nie podkopuje olbrzymiego respektu jaki całe niemal społeczeństwo żywi dla marszałka Piłsudskiego, jak właśnie owi „wtajemniczeni" i „zaufani", którzy mówią i działają tak, jakby swoją inspirację, czy tylko poprostu instrukcję mieli z pierwszej ręki od Józefa Piłsudskiego. A wtedy zwyczajny, śmiertelny czytelnik gazet przeciera sobie oczy i pyta się ze zdziwieniem: Jakże to są myśli i plany tego męża o rzeczywiście dużym formacie? Jakże to możliwe — toć to wszystko wcale nie jest takie mądre! Przecież Piłsudski, który buduje państwo polskie, nie będzie robił eksperymentów, które to państwo raczej niszczą, a conajmniej mu szkodzą!

W takim samym konflikcie zwykły śmiertelny obywatel się znajduje, gdy widzi różne zarządzenia z dziedziny, powiedzmy, sanitarno budowl., lub poczynania z dziedziny agitacji wyborczej a ktoś mu wmawia, że to inspirowane przez Piłsudskiego. On się wtedy dziwi, jak też może człowiek tej miary robić drobne szykany lub sobie wyszukać — np. na ulicy żydowskiej!! — najmarniejsze indywidua bez nazwiska i bez stanowiska i pozwolić im prowadzić agitację za listą, za którą On sam stoi.

Otóż trzeba powiedzieć raz na zawsze: Tego wszystkiego nie robi Piłsudski, a te złote myśli które zwiastują przyszłość, nie on wypowiada. Nie on jest autorem owych idjotycznych ulotek, które rozrzucają marni agitatorzy na ulicy żydowskiej, ani on nie jest autorem owych sentencyj, które się w jego imieniu wypowiada tak szeroko i dumnie.

Piłsudskiego plany należy odgadywać z jego dotychczasowych czynów, które mają ścisły związek logiczny. Od początku do końca Piłsudski dążył do ustalenia w Polsce konsekwentnej demokracji bez dziur.

Kiedy z rąk warszawskiej rejencji objął władzę — władzę wprost nieograniczoną — mógł zrobić wszystko w Polsce. A zrobił jedno: kazał ułożyć świetną ordynację wyborczą i dążył do utworzenia jak najszybciej sejmu konstytucyjnego. Endecja od niego wówczas zażądała, ażeby powołał tylko jakąś zamianowaną radę narodową, a on to odrzucił. Piłsudski stworzył polski parlamentaryzm. A kiedy pierwszy sejm zrobił wszystko, ażeby jego władzę, czyli wprost jego ruchy skrępować, miał on dosyć siły, ażeby rozpędzić ten sejm i stać się dyktatorem. Tego nie zrobił. Przeciwnie — na jakiś czas usunął się w zacisze prywatne, ażeby wypróbować, czy nie będzie mógł rządzić na leżycie ten, którego on wskazał, jako kandydata na drugiego prezydenta. Po majowych wypadkach mógł tak samo stać się dyktatorem. Nie został nim. A teraz przeprowadza wybory.

Czy to na żarty?

Nie prawda! Piłsudski chyba chce mieć wolny sejm. On nie znosi ludzi skurczonych we dwoje i stojących przed nim „na baczność!"

Dumni ludzie nie znoszą sługusów.

Złe przysługi wyświadczają ci ludzie Piłsudskiemu, którzy głoszą w jego imieniu, że on chce tylko tych, a nie innych posłów, że on chce, powiedzmy, Żydom wydrzeć ich własne zastępstwo. To jest nieprawdą. Zapewne — Piłsudski chce mieć pewną ilość ludzi, którzy z góry oświadczają, że chcą z nim razem pracować, ale on nie chce zagarnąć wszystkiego. Marszałek Piłsudski niewątpliwie dąży do utworzenia w przyszłym sejmie takiej grupy, która będzie stanowiła trzon możliwej większości. A ponieważ nie wolno przypuścić, że Piłsudski odkopie na nowo starą koncepcję o czysto polskiej większości, a raczej będzie dążył do współpracy ze wszystkimi, którzy to państwo chcą rozbudować na zdrowych fundamentach, to rzecz jasna, że w jego intencji nie leży rozbijanie mandatu, które prawieże na pewno wzmocnią jego rządy. Oczywista, o ile te rządy będą się posuwać po tej samej linji, co dotychczas. A niema powodu do powątpiewania, że ta linja zostanie utrzymana.

Należy tedy uważać to wszystko za wierutne kłamstwo i za szalbierstwo, co się mówi w imieniu Piłsudskiego, że on dąży do złamania tego, czy innego mandatu. Nikt nie śmie podnieść ręki na żydowskie mandaty. Nikt nie śmie tego robić, jakoby z polecenia Piłsudskiego.

A tak samo nikt nie śmie zwiastować, że Piłsudski będzie dążył do zniszczenia sejmu, gdy sejm będzie sejmem samodzielnym. Tak, jak ludzie samodzielni i wolni mają respekt przed nim, tak on ma respekt przed ludźmi samodzielnymi i wolnymi. Niższe organy zapewne posługują się od czasu do czasu także takiemi indywiduami, jakie my znamy w zaułkach Krakowa, oczywista i na szczęście — w niewielkiej liczbie. Nazwiska czystego obecnego premjera, te brudasy, nie śmią brać w swoje usta.

Piłsudski chce mieć sejm czynny i w pełni praw, a nie robi wyborów na żarty.

Zgromadzenie wyborcze „bloku bezpartyjnych Żydów"

zakończyło się wspaniałą manifestacją na cześć Dra Thona i listy nr. 17.

Wczoraj wieczorem odbył się w sali hotelu „Londres" zgromadzenie wyborcze, zwołane przez anonimowy „blok bezpartyjnych Żydów" (czytaj: moszków — przyp. zec.), na którem wystąpili kandydaci listy nr. 1. pp. prof. Krzyżanowski, Dr. Dyboski oraz prez. Rolle. Wszyscy trzej mowcy przedstawili bardzo krótko program B. B. W. z R. Referenci podkreślili, iż nie mają zamiaru rozbijania niczyich głosów, a nawet p. prez. Rolle wśród ogólnego aplauzu zebranych zaznaczył, że **nie przyszedł na zgromadzenie, by agitować przeciwko liście nr. 17., na której czele stoi, jak sam mowca twierdzi, szanowany powszechnie i ceniony pos. Dr. Thon, cieszący się ogromnym i zasłużonym mirem wśród całego społeczeństwa żydowskiego.**

Powyższe oświadczenie mowcy zostało powitane przez zebranych entuzjastyczną owacją na cześć Dra Thona i listy Zjednoczenia narodowo-żydowskiego. Okrzykom „niech żyje Dr. Thon!" — nie było końca. Wśród podniosłego nastroju wszyscy zebrani uchwalili oddać głosy na listę nr. 17. z Drem Thonem na czele.

Tak zakończyło się wczorajsze zgromadzenie „bloku bezpartyjnych Żydów". Dało ono jeszcze jeden dowód, że społeczeństwo żydowskie nie da się zbałamucić przez kilku „moszków", sprzedających nieswoje głosy. Społeczeństwo żydowskie stoi i stać będzie nadal konsekwentnie na gruncie narodowo-żydowskim.

Zgromadzenie wczorajsze dało też wyraz **sympatji wobec rządu marszałka Piłsudskiego**, wykazując, że **narodowo uświadomione społeczeństwo żydowskie** pragnie, idąc do wyborów pod swym **własnym sztandarem, zająć pozytywne stanowisko wobec rządu marszałka Piłsudskiego.**

Litwa chce odwlec rokowania z Polską

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 2. Sin. Dziś rano powrócił do Warszawy zastępca naczelnika wydziału wschodniego p. Raczyński, który przywiózł notę rządu kowieńskiego, wręczoną onegdaj w Rydze tamtejszemu charge d'affaires polskiemu. Treść noty zostanie opublikowana późnym wieczorem, ale już teraz dowiadujemy się, że nota stawia cały szereg żądań natury formalnej, stara się przewlec termin rokowań do posiedzenia rady Ligi Narodów, ażeby wypadł on na drugą połowę marca. Nota, jak już donieśliśmy, proponuje jako miejsce rokowań, Królewiec.

Postulaty austrjackich sfer gospodarczych

w sprawie ceł polskich

Wiedeń. 28. 2. PAT. „N. F. Presse" donosi: Referent wiedeńskiej izby handlowej dr. Fischmeister udał się do Warszawy, aby wziąć udział w rokowaniach polsko-austrjackich obok delegatów ministerstwa handlu. Żądania austrjackie dotyczą przedewszystkiem odroczenia terminu wejścia w życie nowych ceł. Ponieważ takie ogólne przesunięcie terminu napotkałoby na trudności, możliwym jest kompromis, według którego podwyżka ceł dla różnych ważnych artykułów sezonowych będzie odnośnie do Austrji narazie wstrzymana. Rozszerzenie kontyngentu nie napotka prawdopodobnie ze strony Polski na trudności, ponieważ idzie tu o poszczególne artykuły, podczas gdy u większości pozycyj zachodzi niebezpieczeństwo, że po podwyższeniu ceł eksport ich w ramach do tychczasowych nie będzie możliwy. W końcu delegacja austrjacka będzie dążyła w Warszawie do uzyskania ułatwień w obecnym systemie importu w Polsce. Austrjackie koła gospodarcze są żywo poruszone tem, że we Francji można otrzymać pozwolenie na przywóz w krótkiej drodze w tamtejszych konsulatach polskich, podczas gdy eksporterzy austrjaccy muszą się zwracać do centralnej komisji przywozu w Warszawie. Umowa co do zniżenia poszczególnych ceł polskich mogłaby nastąpić tylko w ramach traktatu taryfowego, podczas gdy dotychczas, jak wiadomo istnieje między Austrją a Polską tylko umowa co do największego uprzywilejowania.

Konflikt w austrjackim przemyśle elektrycznym

Wiedeń. 29. 2. PAT. W przemyśle elektrycznym Austrji (Schwachstrom Industrie) zanosi się na konflikt. Robotnicy dwóch fabryk rozpoczęli tzw. dziki strajk, mimo iż kierownictwo organizacyj zawodowych zaleciło przyjęcie nowego cennika. Związek przemysłowców wiedeńskich zapowiedział ogólny lokaut na wypadek, gdyby strajkujący robotnicy nie wrócili do piątku 2 marca do pracy.

Hittlerowcy przed sądem

Zasądzenie żydożerczego agitatora

Berlin, 29 2. ŻAT. Odbył się tu proces przeciwko jednemu z prowodyrów narodowo-socjalistycznych Goebbelsowi, który znany jest ze swej agitacji żydożerczej. Przed kilku miesiącami Goebbels wystąpił na wiecu w Berlinie i w swem przemówieniu nawoływał do gwałtów przeciwko ludności żydowskiej, na skutek czego podburzony tłum rzucił się na osoby, które wyglądały na Żydów, bijąc ich nie miłosiernie. Następnie okazało się, że byli między nimi jeden pastor ewangelicki, oraz dziennikarz współpracownik niemiecko-narodowego „Local-Anzeigera". Sąd skazał Goebbelsa na 6 tygodni więzienia.

Proces 18 chuliganów

Berlin, 29 2 ŻAT. W Wiesbadenie rozpoczął się proces przeciwko 18 socjal-narodowym, którzy 6. marca u. r. napadli na zebranie żydowskie w Rastetten, zwołane przez związek centralny Żydów niemieckich. Dwóch uczestników zebrania zostało wówczas ciężko rannych. Podczas starcia między hittlerowcami a policją został zabity przypadkowy przechodzień. Wyrok, który oczekiwany jest z wielkiem napięciem zapadnie 2. marca.

17 Każdy Żyd głosuje 17

Dlaczego p. Ulianow opuścił Polskę?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 2. Sin. Tass ogłasza wywiad z b. radcą poselstwa sowieckiego w Warszawie Ulianowem, który zwraca uwagę, że prasa polska wyzyskała procesy polityczne dla ataków przeciwko ZSSR. Szczególną zasługę w tej sprawie ma „Express Poranny". Wyjazd swój z Warszawy i opuszczenie stanowiska tłomaczy Uljanow poważną chorobą płuc.

Głupia demonstracja endeckiego pisma

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 2. Sin. Dzisiejszy numer „Gazety Warszawskiej" zosta. skonfiskowany. Wydano nowy nakład, w którym zamiast artykułu wstępnego znajdują się przepisy na sporządzanie legumin według Ćwierciakiewiczowej.

Bankructwa w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 2. Sin. Zgodnie z danemi urzędowemi, liczba bankructw w Polsce w ubiegłym roku wynosiła 197, z czego na województwa centralne przypada największa ilość bo 95, na województwa zachodnie 44, na południowe 32, śląskie 20, na województwa wschodnie 6.

Rozporządzenie o kwalifikacjach nauczycieli szkół powszechnych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 2. Sin. Dziś zostało ogłoszone rozporządzenie ministra oświaty o nowych przepisach kwalifikacyjnych dla nauczycieli szkół powszechnych. Rozporządzenie to właściwie rozszerza tylko przepisy istniejące na terenie Małopolski Wschodniej i Zachodniej na całą Rzeczpospolitą.

Martyrologja sjonistów w Rosji sowieckiej

Ryga, 29 2. ŻAT. Z Moskwy donoszą, że najwyższy trybunał sowiecki zatwierdził wyrok wydany swego czasu na trzech przywódców kolonji chalucowej w Tel-Chaj w południowej Rosji Cirlina, Friedmanna i Sosenskiego, którzy zostali skazani w pierwszej instancji na karę więzienia od 2—4 lat, jako **oskarżeni o prowadzenie pracy na zasadach sjonistycznych.**

Titulescu

Bukareszt. 29. 2. PAT. Rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu, który miał się w dniu 2 marca udać do Genewy odroczył swą podróż o 5 do 6 dni ze względu na stan zdrowia. Titulescu zabawi w Genewie do 13 marca, udając się następnie do Berlina i Londynu.

— **SEKCJA TURYSTYCZNA ŻYD. AKAD. KOŁA MIŁOSNIKÓW KRAJOZNAWSTWA** urządza dnia 4 i 5. bm. wycieczkę narciarską na Tubacz. Zgłoszenia przyjmuje do piątku włącznie między godz. 1—2 koł. Dortheimerówna, ul. Sebastjana 20.

Sekcja przemysłowa tegoż stowarzyszenia urządza dnia 2 bm. wycieczkę do radjostacji. Zbiórka punktualnie o godz. 11 na rogu ul. Krowoderskiej i Basztowej.

W dniach 15 do 20. kwietnia odbędzie się wycieczka do Wilna. Zgłoszenia przyjmuje się już na dyżurach w poniedziałek od 7—8, w czwartek 8—9 w sali Coll. Novi Nr. II.

Echa genewskie

Wybory w Polsce. — Co myśli o nich żydostwo zagraniczne? — Konflikt litewsko-polski. — Arbitraż i bezpieczeństwo. — Kongres misjonarzy.

(Od naszego korespondenta genewskiego)

Genewa, 25. lutego

Wasz korespondent zdaje sobie oczywiście z tego sprawę, że uwaga czytelników „Nowego Dziennika" — podobnie jak ogółu obywateli polskich — zaabsorbowana jest chwilowo zbyt silnie przez kampanję wyborczą, by móc, choć częściowo, skierować ją w strony nadlemańskiego grodu.

O echach wyborów polskich na Zachodzie będzie można dopiero pisać po ich dokonaniu. Byłoby napewno przesadą twierdzić, że istnieje tu dla nich zbytnie zainteresowanie. Niemniej jednak, można powiedzieć, że polityczne, bliżej zainteresowane sfery międzynarodowe wyczekują wyniku wyborów w Polsce z pewną ciekawością, rozważając ich ewentualny wpływ na polską politykę zagraniczną i zastanawiając się szczególnie nad tem, czy wybory te pozwolą Polsce przejść do faktycznego ustroju demokratycznego, na wzór państw zachodnio-europejskich i czy nowy rząd znajdzie oparcie o stałą i wyraźną większość parlamentarną.

W wpływowych kołach zachodnio-europejskiego żydostwa panuje wielkie zainteresowanie dla kampanji wyborczej wśród żydostwa polskiego. Żydzi zachodnio-europejscy podziwiali i nawet trochę zazdrościli Żydom polskim przywódców tej miary co Dr Ozjasz Thon i innych, polskich leaderów narodowo-żydowskich. Istnieje w tych kołach przekonanie, że tylko ci pełnowartościowi przywódcy potrafią żydostwo polskie reprezentować godnie na wewnątrz i na zewnątrz państwa i że żydowscy wyborcy w Polsce zadokumentują swoją dojrzałość polityczną, głosując zwartą masą na listę narodowo-żydowską.

* * *

W związku z zbliżającą się sesją Rady Ligi Narodów omawiany jest często w tutejszych sferach dyplomatycznych i prasowych obecny stan „stosunków" polsko-litewskich. Naogół przeważa zdanie, że sprawa polsko-litewska powinna zostać ponownie wytoczoną przed forum Ligi Narodów, i to już z okazji marcowej sesji Rady. Jakkolwiek bowiem odpowiedź Litwy na ostatnią, kategoryczną, ale jasną notę polską nie jest jeszcze znaną, to można się już łatwo domyśleć, na podstawie głosów prasy litewskiej i składanych ostatnio pra... zagranicznej deklaracyj Waldemarasa, że odpowiedź ta będzie znowu mętną i nie umożliwi rychłego wszczęcia bezpośrednich rokowań między Polską a Litwą. W prasie polskiej znajdujemy ostatnio głosy domagające się interwencji Ligi Narodów, przyczem jednak autorzy tych artykułów nie wypowiadają się wyraźnie, kto interwencję tę ma spowodować. Rada, jak wiadomo, może się zająć jakąś sprawą tylko wówczas, jeżeli jeden z członków Ligi tego zażąda. Tym członkiem, rzecz jasna, może być w danym wypadku tylko jedna z dwóch stron zainteresowanych a powinna nim być absolutnie — Polska. Byłoby bowiem wcale niepożądanem, żeby inicjatywa zwrócenia się o pomoc do Ligi Narodów pozostała nadal w ręku p. Waldemarasa, występującego w roli oskarżyciela... Jesteśmy przekonani, że kierownicy naszej polityki zagranicznej, trwają w zamiarze jaknajrychlejszego pokojowego rozwiązania sporu z Litwą i że nie zboczą z obranej w tym celu drogi, prowadzącej — przez Genewę.

* * *

W ostatniej mojej korespondencji przedstawiłem obszernie tło obecnych debat komitetu arbitrażu i bezpieczeństwa. Na temat ogólnych wytycznych raportu, sporządzonego przez trzech sprawozdawców w Pradze wywiązała się trzydniowa debata, która wykazała raz jeszcze znane już i wielkie rozbieżności w poglądach różnych państw na zagadnienie bezpieczeństwa i wymaganych dla osiągnięcia go gwarancji. Anglja i jej dominja oraz państwa południowo-amerykańskie widzą w Pakcie dostateczną gwarancję bezpieczeństwa. Tezę angielską popierają również Niemcy, Włochy i Japonja. Francja, Polska i państwa Małej Ententy występują jako mniejszość domagająca się dodatkowych i bardziej wiążących gwarancji bezpieczeństwa, ujętych o ile nie w układy uniwersalne, to przynajmniej w umowy regjonalne na wzór lokarneńskich. Niemcy wypowiadają się raczej przeciwko zasadzie paktów regjonalnych, a szczególnie przeciwko wszelkiej presji ze strony Rady Ligi Narodów mającej zawieranie takich paktów poprzeć.

Można już dziś przewidzieć, że konkluzje, do jakich dojdzie komitet arbitrażu i bezpieczeństwa, oparte będą na minimalnych i najbardziej do tezy angielskiej zbliżonych zleceniach raportu trzech sprawozdawców, uwzględniających w bardzo nikłej mierze gwarancje bezpieczeństwa, jakich domagają się Francja, Polska i Mała Ententa.

* * *

W czasie od 24 marca do 9 kwietnia br. odbędzie się w Jerozolimie światowy kongres chrześcijańskich towarzystw misjonarzy. Na Kongres ten wyjeżdża, jako oficjalny reprezentant Międzynarodowego Biura Pracy p. H. Grimshaw, szef sekcji i przedstawiciel Międzynarodowego Biura Pracy w Komisji Mandatowej. Stosunkowo długi pobyt w Palestynie da p. Grimshaw'owi sposobność bezpośredniego zapoznania się z zagadnieniami pracy i z położeniem robotników w Palestynie — tematy należące w ramach prac Komisji Mandatowej — do zakresu jego badań.

Dr. M. Kahany.

Na horyzoncie politycznym

Sowiety i 15-letnia Berlinka, panna Lehmann

Moskiewski korespondent „Berliner Tageblattu" Paweł Scheffer, który opiera swe korespondencje na bardzo ścisłych informacjach, donosi swemu dziennikowi o uroczystem posiedzeniu moskiewskiego sowietu z okazji 10-letniego jubileuszu czerwonej armji. Komisarz wojny Woroszylow zamianował 15-letnią pannę Lehmann z Berlina honorowym członkiem komunistycznej organizacji pionierów w Berlinie. Niemcy są najlepszym przyjacielem sowietów, a przecież sowiety przez swego ministra wojny mianują honorowych członków berlińskich organizacyj. Mimo to sowiety zaprzeczają, jakoby mieszały się do wewnętrznych spraw innych państw.

Na temsamem posiedzeniu komitetu podkreślił Rykow pokojowe tendencje sowietów, ale ciekawą ilustracją do tych wywodów może być przemówienie Stalina, który oświadczył, że czerwona armja jest narzędziem walki międzynarodowego proletarjatu.

Tragedja księcia Lichnowskiego

Onegdaj zmarł w Berlinie były ambasador niemiecki w Londynie, książę Karol Lichnowski. W r. 1912 został Lichnowski ambasadorem Wilhelma II. w Londynie. Obdarzony dużą intuicją i głęboką znajomością sytuacji międzynarodowej, przewidział już w owym czasie wybuch wojny europejskiej i katastrofę grożącą Niemcom. Dokładał też wszelkich starań, by usunąć nieporozumienia między Niemcami a Anglją. Ale wszystkie jego usiłowania rozbiły się o opór berlińskiej kamaryli nadwornej, która za wszelką cenę parła do wojny. Po wybuchu wojny cofnął się książę Lichnowski w zacisze domowe i napisał broszurę o przyczynach wojny światowej, która nie miała zostać ogłoszoną, albowiem pomyślana była tylko jako dokument historyczny. Broszura ta dostała się w ręce wielkiej koalicji, która celem zdemaskowania polityki niemieckiej ją ogłosiła. Książę Lichnowski stał się potem ofiarą nagonki niemieckiej, tak, że musiał opuścić Niemcy i zamieszkać w Szwajcarji. Koniec wojny przyznał zupełnie rację Lichnowskiemu. Niedawno wyszły dopiero jego pamiętniki, które rzucają ciekawe światło na politykę Niemiec z czasów cesarza Wilhelma II.

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI.

Gościnne występy p. L. Potockiej

(Jednoaktówki i pieśni)

P. Potocka wybrała na ostatnią premjerę dwie jednoaktówki i — pieśni ludowe. „Za cenę życia" nie jest właściwie jednoaktówką, lecz aktem sztuki Niemirowicza-Danczenki, znanego kierownika moskiewskiego Teatru Artystycznego, ale akt ten stanowi zwartą i niejako zamkniętą w sobie całość. Treść tych wszystkich dramatów, sięgających do Strindberga, albo nawet jeszcze do okresu przed Strindbergiem jest zupełnie obojętna. Czyż i dzisiaj może wzruszyć jeszcze tragedja kobiety, która wyszła za mąż za starszego, ale bogatego pana, a następnie srogiego doznała rozczarowania? Bogactwo pustki duchowej nie wypełnia — stara oświała w znoju życiowym to prawda, którą zwłaszcza pocieszają się ci, którzy „floty" nie mają. Ale Nemirowicz-Danczenko był człowiekiem teatru i wiedział, że aktor musi mieć rolę. O teatrze decyduje przecież tylko aktor, ale trzeba dać temu aktorowi w sztuce trampolinę do skoku w krainę aktorskiego kunsztu. P. Potocka skorzystała też w całej pełni z tej sposobności, stwarzając wycieniowaną, pełną życia i prawdy sylwetkę. Nader dobrego znalazła partnera w osobie p. Weintrauba, który może ostatnią premierę zaliczyć do swych najszczęśliwszych wieczorów.

Także drugi sketch Konrada Veidta jest doskonałym polem popisów dla aktorów. Do dyrektora o masce szatana — umiejętną sylwetkę stworzył p. Landau — zgłasza się młoda artystka z prośbą o engagement. Gdy próba się nie powiodła, zaimprowizowała artystka komedję miłości, oświadczając, że się kocha w dyrektorze. Dyrektor na wpół uwierzył, na wpół gra komedję, ale artystka osiągnęła swój cel. P. Potocka zagrała po mistrzowsku tę młodą artystkę, uzyskując po recytacji utworu Makowa oklaski przy otwartej scenie. Świetnym, o doskonałej masce sekretarzem teatru był p. Weintraub.

W drugiej części programu recytował p. Landau z dużą ekspresją utwory Rozenfelda i Pereca, oraz zagrał razem z p. Potasińskim znanym z występów „Azazelu" obrazek, w którym mecenas po przewrocie majowym wraca z Poznania do Warszawy, by zdemaskować machinacje anonimowego mocarstwa. Scenka i tym razem bardzo się podobała dzięki pełnej wyrazu grze p. Landaua.

Po udanem odśpiewaniu duetu między p. Słowesną a p. Potasińskim wystąpiła p. Potocka z „intyimnemi pieśniami" w języku żydowskim, rosyjskim, niemieckim i francuskim. P. Potocka sama sobie akompaniowała, a wykonanie było pełne dystynkcji i na wysokim stało poziomie artyzmu. Publiczność gorąco zwłaszcza oklaskiwała rosyjską i żydowską piosenkę.

Szkoda, że żydowskich ludowych piosenek stosunkowo tak mało...

M. K.

Słowo do inteligencji żydowskiej!

Czasy, kiedy inteligencja żydowska stanowiła odrębną dla siebie kastę, stojącą zdala od ludu żydowskiego, od jego bólów i radości i interesów jego dnia codziennego — należą do przeszłości. Dzisiaj, jeśli nawet jeszcze nie jesteśmy na tym stopniu duchowego zbliżenia i zżycia się między inteligencją a ludem, co inne narody, żyjące normalnem życiem, to przynajmniej do tego stanu znacznie się zbliżyliśmy i dzięki ruchowi narodowo-żydowskiemu i sjonistycznemu — do tego stanu coraz bardziej się zbliżamy. Dziś już nie „opiekujemy się“ ludem, nie użyczamy mu swej „protekcji“ — jak to czynili politycy asymilatorscy, — ale współpracujemy z nim, wspólnie z nim walczymy i ręka w rękę z nim dążymy do stworzenia lepszych warunków naszej narodowej przyszłości.

Wyrazem tego właśnie wewnętrznego ustosunkowania się inteligencji żydowskiej do ogółu społeczeństwa żydowskiego jest — o ile idzie o nasze życie w golusie — polityka narodowo-żydowska w krajach o wielkich żydowskich skupieniach. Inteligencja żydowska wzięła tutaj na siebie rolę pionierów tej polityki i — możemy to stwierdzić z całą dumą — z roli tej wywiązała się nader chlubnie. A w trakcie prowadzenia tej naszej nowoczesnej, nawskróś demokratycznej i postępowej polityki narodowo-żydowskiej okazało się, że głoszona przez nas, jako dogmat naszej polityki, solidarność żydowska jest istotnym i realnym wyrazem naszej rzeczywistości życiowej, konkretnych warunków naszego bytowania w golusie, a nie zaś frazesem i komunałem, jak chcieliby wmówić nam nasi lewicowcy z obozu klasowego socjalizmu. Polityk żydowski na arenie sejmowej musiał walczyć również energicznie w obronie kupca i handlarza Żyda j a k o Żyda, i w obronie rzemieślnika Żyda j a k o Żyda, jak i w obronie robotnika żydowskiego rugowanego z przedsiębiorstw państwowych, nie dopuszczanego do instytucyj dobra publicznego, jak wreszcie w obronie żydowskiej inteligencji zawodowej, gnębionej nietylko biczem numerus clausus, ale tem przedewszystkiem, iż nasze równouprawnienie polityczne jest dopiero tylko postulatem i literą konstytucyjną a nie faktem. Jakże bowiem mówić o równouprawnieniu politycznem, skoro przed nami zamknięte są na siedem spustów wszelkie instytucje rządowe i samorządowe, banki państwowe, dyrekcje kolejowe, itd. itd. Inteligent żydowski taksamo nie może stać się urzędnikiem państwowym, jak żydowski człowiek pracujący fizycznie nie może nawet marzyć o posadzie konduktora tramwajowego lub woźnego w sądzie. — Są to naturalnie tylko dorywcze i pobieżne przykłady, których namnożyć możnaby w setki i tysiące.

Faktem jest, że ogół żydowski posiada jako taki — jako żydowski — cały splot wspólnych interesów, bez względu na różnice społeczne, kulturalne i religijne. Jesteśmy klasowo zupełnie inaczej w golusie uwarstwowieni, jak inne narody, i dlatego, jeśli nawet u innych narodów może dogmat socjalistyczny podać w wątpliwość ogólną solidarność narodową, to u nas tego rodzaju twierdzenie jest li tylko pustym frazesem, któremu życie zadaje kłam na każdym kroku. Czy chcemy tego czy nie chcemy, czy uważamy solidarność narodową za hasło konstruktywne i ponadklasowe, czy też za hasło wsteczne i reakcyjne — solidarność żydowska istnieje i w kategoryczny sposób domaga się swojego odpowiednika w żydowskiej polityce.

I dlatego — jeżeli nawet z Warszawy wejdzie jeden bundowiec do sejmu, — to bądźcie o tem przekonani, iż interesy drobnego rzemieślnika i robotnika żydowskiego z pewnością znajdą lepszą i energiczniejszą obronę przez demokratycznych członków Koła Żydowskiego, aniżeli przez bundowca skrępowanego swoimi dogmatami klasowo-partyjnemi i nie przeliczoną mocą względów partyjnych na P. P. S., komunistów, drugą, drugą i pół oraz trzecią międzynarodówkę...

Miejsce inteligencji żydowskiej nie jest przeto dzisiaj ani w Bundzie, ani w Poale Sjonie, ani w P. P. S., ani w sanacji — ale jedynie i wyłącznie tylko przy sztandarze polityki szczerze żydowskiej, własnej i samodzielnej, nawskróś demokratycznej i postępowej.

Nigdzie indziej, w żadnej innej partji, w żadnej innej organizacji, nie znajdziecie odpowiedniejszej platformy dla obrony swoich własnych interesów ani też interesów całego społeczeństwa żydowskiego.

Nie wierzcie temu, co wam opowiada Bund, że on jest „jedyną i żywotną, nowoczesną i twórczą siłą w społeczeństwie żydowskiem“. Jest to blaga oczywista i marny frazes wyborczy. Przymiotniki te są wprawdzie słuszne i trafne, ale tylko z tą różnicą, że odnoszą się one właśnie do — sjonizmu. Sjonizm tworzy dziś w Palestynie — wśród bezmiernych trudów i przeszkód, ale t w o r z y — podstawy i podwaliny nietylko pod nowe społeczeństwo żydowskie, ale także i podwaliny pod nową społeczność ludzką, opartą — nie w teorji, ale w praktyce i w życiu — na starobiblijnych, socjalistycznych fundamentach sprawiedliwości społecznej i pokoju. Cały socjalizm międzynarodowy — Macdonald, Snowden, Leon Blum, Bernstein i wielu, wielu innych — cała elita współczesnego postępu, demokracji i liberalizmu — uznała olbrzymią ideową i etyczną wartość dzieła palestyńskiego — uznała, iż tem dziełem zrehabilitował się naród żydowski wobec całego świata, zrehabilitował się z zarzutu pasożytnictwa i mniejwartościowości twórczej. Tem dziełem, pięknem i wspaniałem, choć dopiero zapoczątkowanem i tak mozolnem, przezwyciężył naród żydowski upiorny koszmar antysemityzmu — pokazał, czynem i wysiłkiem własnym, że w odpowiednich warunkach umie pracować i tworzyć. Tem dziełem wspaniałem powrócił sjonizm całemu narodowi żydowskiemu — sjonistom i niesjonistom, w s z y s t k i m Żydom — pełnię samowiedzy, głęboko ludzką a nie szowinistyczną dumę narodową — tem dziełem postawił sjonizm naród żydowski w rzędzie wszystkich innych narodów wielkiej rodziny ludzkości, tworzących i budujących nową kulturę ludzką i nową moralność międzynarodową.

Nie w ciasnych podwórkach partyjnych kapliczek Twoje jest miejsce, inteligencjo żydowska, ale pod sztandarem narodu, budującego sobie wśród trudów i cierpień nową, zdrowszą i jaśniejszą przyszłość na świecie.

Nie Bund, nie Poale Sjon, nie P. P. S. i nie sanacja, — ale własna, samodzielna, postępowa i demokratyczna polityka żydowska, zrywająca raz na zawsze z trydycją anonimowości i moszkostwa — oto Twoje miejsce, żydowska inteligencjo!

I dlatego w dniach 4 i 11 marca głosy inteligencji żydowskiej padną wszystkie na listę nr. 17, której kandydat czołowy — Dr. Ozjasz Thon, nieustraszony i wypróbowany bojownik o prawa żydowskie, szczery demokrata i człowiek prawdziwej kultury — daje najlepszą rękojmię wytrwałej i skutecznej obrony żywotnych interesów naszego społeczeństwa!

W. B.

Aguda handluje religią dla celów partyjnych, a „dwory“ małomiasteczkowe handlują religią w swojej bezgranicznej ciemnocie i niewiedzy politycznej. Ortodoksa żydowski nie pójdzie ani w jedną, ani w drugą stronę, iecz — prostą drogą — drogą własnej, samodzielnej, w ciągu 9 lat wypróbowanej polityki żydowskiej, wiernej narodowi i jego wszystkim wartościom, służącej wszystkim jego interesom, a więc także religijnym — tą drogą, której wyrazem jest lista Nr.

17

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

PRZED NOWĄ INSCENIZACJĄ „FAUSTA“

Próby z „Fausta“ pod kierunkiem dyr. Nowakowskiego są w pełnym toku. Obecna inscenizacja poematu Goethego jest trzecią z rzędu, dokonaną w Krakowie. Zarówno pierwsza w starym gmachu (premjera 13 lutego 1869, z Ladnowskim i Modrzejewską), jak i powtórna w nowym gmachu (premjera 20 grudnia 1900) ograniczyły się do pierwszej części „Fausta“ w daleko idących skreśleniach, które wydobywały jedynie linję akcji romansowej. Obecna inscenizacja, dokonana przez reżysera łącznie z dramaturgiem Tad. Świątkiem, jest pracą zupełnie samodzielną, uwzględniającą rezultaty literackich i teatrologicznych badań przedmiotu. 16 obrazów 1-ej części ustawiono w proporcji do całości poematu (II-a część obejmie scen 12), jako jeden, wyjątkowej doniosłości etap faustycznej drogi wyzwolenia. Wystawienie I-ej części traktuje się tedy jako pierwszy wieczór spektaklu. Do drugiego poczyniono równie daleko posunięte przygotowania. Formę plastyczną komponuje p. Fedkowicz. Ilustrację muzyczną oparł p. Meyerhold na kompozycji Feliksa Weingartena.

—o—

— **WILEŃCZYCY W KRAKOWIE!** Dnia 6 bm. rozpoczyna się w Krakowskim Teatrze Żydowskim serja występów Wileńskiego Teatru Żydowskiego (Wileńczyków) pod dyrekcją p. Mazo.

— **WYSTĘPY LIDJI POTOCKIEJ W KRAKOWSKIM TEATRZE ŻYDOWSKIM.** Dziś we czwartek o godz. 8'15 „Wieczór Rewji“, cieszący się wielkiem powodzeniem. W wykonaniu skeczów, piosenek i części wokalnej bierze udział cały zespół z p. Lidją Potocką na czele. Występy p. Lidji Potockiej oraz sympatycznego zespołu dobiegają końca. W sobotę i niedzielę będą dane nieodwołalnie ostatnie przedstawienia. Jest to przeto jedyna jeszcze sposobność pożegnania się z tą powszechnie uznawaną artystką i jej zespołem.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś w czwartek „Dr Julja Szabo“, jutro dzięki chwilowemu powrotowi z urlopu p. Barwińskiej świetna komedja Hirszfelda „Mamusia“. Przedstawienie to jest popularne po cenach zniżonych.

WARSZAWSCY ARTYŚCI Z QUI PRO QUO I KARUZELI wystąpią w Starym Teatrze tylko dwa razy i wykonają w zespole, złożonym z 22 osób dwie warszawskie aktualne rewje, a mianowicie: w poniedziałek, 5 marca „Jazz-band i nóżki“ i we wtorek, 6 marca „Żona się nie dowie“. Bilety w cenie od Zł. 2—8 są już do nabycia w kasie dziennej Starego Teatru.

ALEKSANDER MOISSI, znakomity artysta i słynny tragik, po swoich trjumfach w Ameryce pozyskany został w Nowym Jorku przez Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujański na miesięczne tournee w Polsce, które rozpocznie się z początkiem marca br. w Łodzi.

—o—

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI
(pocz. o godz. 8'15 wiecz.)

Czwartek: Występ Lidji Potockiej i całego zespołu w „Rewji artystycznej“.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Czwartek: „Dr Julja Szabo“.
Piątek: „Mamusia“ (przedst. popularne, ceny zniżone).

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Czwartek: „Piękny Rigo“.
Piątek: „Piękny Rigo“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Dekabryści“ wedł. pow. Mereżkowskiego.
CORSO: „METROPOLIS“.
NOWOŚCI: „Dekabryści“ wedł. pow. Mereżkowskiego.
SZTUKA: „W kraju zielonego smoka“.
UCIECHA: „Przygody na Alasce“.
WANDA: „Verdun“.
WARSZAWA: „Niezwyciężona fregata“.

RUCH WYBORCZY

Kobiety żydowskie za listą Nr. 17

Kraków, 1 marca.

Zwołane na wtorek wieczór do wielkiej sali kahału przez Zrzeszenie kobiet żydowskich zebranie kobiet zmieniło się, jak już w części nakładu wczorajszego numeru donieśliśmy, w wielką manifestację za Zjednoczeniem narodowo-żydowskiem i listą nr. 17. Do bardzo licznie zebranych kobiet ze wszystkich sfer, przemówiła pierwsza **p. Drowa Süsskindowa**, wskazując na to, że kobiety żydowskie muszą podczas obecnych wyborów złożyć egzamin dojrzałości, solidarnie wziąć udział we wyborach i głosować na jedynie realną listę żydowską w Krakowie. Żadna z partyj żydowskich nie może mierzyć swych sił z lista nr. 17, która dzięki swemu jasnemu programowi i wielkiej, a wybitnej jednostce kierującej musi przyciągnąć jaknajszersze warstwy społeczeństwa. Szał wyborczy, jaki rozpętał się obecnie na ulicy żydowskiej, nie odnosi się do kobiety żydowskiej . Pozycja jej jest łatwa. Posiadamy kandydata, który dzięki swym niepospolitym właściwościom charakteru zjednywa sobie całe społeczeństwo żydowskie. W chwili obecnej oczy wszystkich zwrócone są na kobiety żydowskie. Mówczyni wzywa przeto wszystkie kobiety żydowskie by solidarnie w dniu 4 marca głosowały na listę Zjednoczenia narodowo-żydowskiego z czołowym kandydatem Drem Thonem (oklaski).

P. Drowa Silbersteinowa wskazuje na smutny obraz, jaki przedstawia w chwili obecnej ulica żydowska. Wśród różnych wstecznych prądów wyróżnia się swą żywotnością program, reprezentowany przez Zjednoczenie narodowo-żydowskie. Chwila obecna jest chwilą niebezpieczeństwa, w której należy zewrzeć szeregi i skupić się około jednolitego żywotnego programu narodowo żydowskiego (oklaski).

Następna mówczyni p. **Nowomiastowa** podkreśla znaczenie myśli narodowo żydowskiej dla rozwoju narodowego, wskazuje na przykre metody walki wyborczej, niewidziane dotąd wśród społeczeństwa żydowskiego i na konieczność skupienia wszystkich głosów około kandydatury narodowo żydowskiej. (Brawa).

P. Dr Grossbardówna mówi o rozwoju ruchu kobiet żydowskich, który doznał poparcia głównie wśród kół narodowo żydowskich. Kobieta nawet najbardziej ortodoksyjna była skazana do niedawna na asymilację. Obecnie dzięki ruchowi odrodzenia bierze czynny udział w narodowem życiu politycznem. Wybory mają być pierwszym dowodem, że kobieta żydowska jest prawdziwie pożytecznym czynnikiem odrodzenia narodowego. (Oklaski).

Przemawiała jeszcze p. **Kornfeldowa**, która podkreśla niespożyte zasługi Dra Thona we wszystkich dziedzinach życia żydowskiego.

Następnie zabrał głos entuzjastycznie witany **adw. Dr Feldblum**, który w dłuższem, pięknem przemówieniu zobrazował obecną sytuację wyborczą. Obecne demokratyczne wybory — wywodził mowca, — są udokumentowaniem tego faktu, że owe krwawe wysiłki, które przyniosły nam równouprawnienie, nie poszły na marne. Oddać kartkę wyborczą jest małą ofiarą, ale należy wiedzieć, że kartka ta jest dokumentem równouprawnienia, jest majątkiem i wartością polityczną, której nie wolno marnotrawić. Kartka wyborcza jest manifestacją naszej woli narodowej i naszej myśli politycznej, a nasza myśl polityczna to ta-sama idea, którą reprezentujemy od lat 30. Nie stwarzamy programu na czas wyborów, lecz program nasz sięga Bilujczyków i trwa nieskalany i czysty po dzień dzisiejszy.

Omawiając wysiłki różnych stronnictw o skaptowanie głosów żydowskich, mówca stwierdza, że obecny rząd w Polsce wykazał istotnie dużo energji i siły. Bylibyśmy niesprawiedliwi, gdybyśmy nie skonstatowali, że żywimy najgłębszą cześć dla marszałka Piłsudskiego. (Oklaski). Dziś przychodzą sanatorzy i wzywają w imię Piłsudskiego do głosowania na listę nr. 1. Gdzież byli oni, kiedy marszałek Piłsudski siedział w twierdzy magdeburskiej, gdzie byli ci wszyscy sanatorzy w chwili, kiedy społeczeństwo polskie znało tylko dwóch wrogów Polski, Piłsudskiego i Żydów? W roku 1919 nie kto inny, tylko Dr Thon miał odwagę wskazać na wielką siłę moralną, jaką dla Polski przedstawia marszałek Piłsudski, namiętnie zwalczany wówczas przez takiego p. Mianowskiego, który dziś figuruje na liście sanacyjnej. Tosamo było w maju 1926 r. Należy stwierdzić, że dopóki kroczymy samodzielnie, dopóty możemy liczyć na sukcesy. Jeżeli raz zwiążemy się z jakąkolwiekbądź partją nieżydowską, wówczas stracimy naszą samodzielność. Marszałek Piłsudski jest dobrym wodzem i napewno nie liczy na dezerterów z różnych części społeczeństw żyjących w Polsce. Ci, którzy wzywają Żydów do głosowania na listę sanacyjną, nie zdają sobie sprawy z programu, którym afiszuje się sanacja. Program ten mówi o staraniach około wychowania katolicko-narodowego. Wszak żaden Żyd nie mógłby podpisać i faktycznie nie podpisał odezwy sanacji (oklaski).

Jest i druga grupa, która ubiega się o głosy żydowskie. Jest to ortodoksja z pod znaku Agudy Wysuwa ona argument, że ortodoksja stanowi większość społeczeństwa żydowskiego i wobec tego należy głosować na ortodoksję. Z taką samą słusznością mogłyby kobiety powiedzieć, że one stanowią większość społeczeństwa żydowskiego i że im się należy mandat. Taki sam argument mogliby wysunąć kupcy, rzemieślnicy itd. Nie chcemy występować osobiście przeciwko różnym panom z Agudy, choć moglibyśmy wiele o nich opowiadać. Żadne silne stronnictwo nie chwyta się nieuczciwości i ohydnych oszczerstw dla zdobycia głosów żydowskich, jak to czyni „Aguda“. Jesteśmy dziś dumni z tego, żeśmy nie dali się skusić i nie użyczyliśmy „Agudzie“ naszego szyldu we wyborach, żeśmy nawiązali do nici historycznej, do prawdziwego czystego sjonizmu. Mówca wskazuje na wielką pracę odrodzeniową idei naszej i na silny związek pracy w golusie i pracy chaluców palestyńskich. Jedna myśl owiewa żydostwo, pod jednym sztandarem kroczymy do zwycięstwa, a sztandar ten musi zachować swą nieskazitelną czystość, swój bohaterski rozmach, swoją świętość i musi doprowadzić do zwycięstwa narodowej woli żydostwa. (Długotrwałę oklaski). Wkońcu przyjęto z entuzjazmem rezolucję, wzywającą do głosowania na listę nr. 17.

Zydowscy urzędnicy prywatni za 17-tką

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Krakowie walne zgromadzenie członków miejscowego Koła Żydowskich Pracowników Umysłowych „Awodah“.

Z pośród uchwalonych rezolucyj, podkreślić należy następującą rezolucję przyjętą przez aklamację:

„Walne Zgromadzenie Koła Żyd. Prac. Umysł. „Awodah“, uznając, że interesów żydowskich urzędników prywatnych bronić może jedynie niezależna żydowska reprezentacja parlamentarna, walcząca o poprawę bytu narodowego Żydów, w skład której wchodzą również elementy broniące interesów klasy pracującej, wzywa ogół żydowskich urzędników prywatnych do głosowania na listę Nr. 17 Zjednoczenia Narodowo-Żydowskiego i jej czynnego poparcia przy obecnych wyborach do sejmu i senatu Rzplitej. Walne Zgromadzenie wyraża swe zadowolenie, że w Zjednoczeniu Narodowo Żydowskiem nie znalazły miejsca elementy zacofane społecznie i klerykalne, wrogie idei postępu i renesansu żydowskiego“.

17-tka -- hasłem ogółu żydowskiego w całym kraju

Oświęcim

Za 17-tką — za polityczną uczciwością!

(Kor. wł.). Akcja wyborcza przygotowana od chwili ogłoszenia kandydatów rozpoczęła się na dobre w ubiegły czwartek zgromadzeniem przedwyborczem, odbytem w największej sali z udziałem rabina Kliegera. Mowca w pięknej mowie wyluszczył program Zjednoczenia narodowo- żydowskiego i wielu cytatami hebrajskimi z talmudu i Miszny wykazał, że wobec istniejącej listy kandydackiej żydowskiej głosowanie Żydów na inną listę jest niemożliwe, że honor żydowski i godność człowiecza imperatywnie nakazują głosować solidarnie na naszych kandydatów. Mowa rabina Kliegera podziałała wprost ożywczo na bardzo liczne zgromadzenie poważnych wyborców, którzy z niekłamanem wzruszeniem przyjęli przedłożoną im przez Dra Goldberga rezolucję za naszą listą Nr. 17. Mowę wstępną i końcową wygłosił Dr. Goldberg.

Teren należycie był przygotowany i zainteresowanie ogromne wśród całej ludności żydowskiej wobec kandydata naszego p. Neigera. Na długo przed jego ukazaniem się w ubiegłą niedzielę sala wypełnioną była po brzegi samymi wyborcami — ludzie młodsi nie mieli przystępu — tak, że kandydat ledwo mógł się przecisnąć. Przedstawiony wyborcom przez Dra Goldberga p. Neiger wygłosił porywającą mowę kandydacką, streszczającą się w tem, że obowiązkiem jak i prawem Żyda każdego jest głosować na Żyda, że prawa tego z ręki wypuścić nie wolno mu i że każdy bez wyjątku w dniu wyborów obowiązek swój powinien wypełnić. Mowa przeplatana przypowieściami hebrajskiemi i żydowskim humorem trafiła do serca wszystkich bez wyjątku zebranych, co wynika z przyjętej jednomyślnie rezolucji za listą Nr. 17.

W swej przemowie końcowej Dr. Goldberg napiętnował podwójną grę oficjalnych reprezentantów czy też wydających się za takich żydostwa tutejszego, którzy jako Żydzi w rzeczywistości głosować będą na listę żydowską, a menerom innych stronnictw przyrzekają i omamiają ich tem, że Żydzi oddadzą głosy na listy nieżydowskie. W dosadnych słowach potępił mowca grę tę sprzeczną z prymitywną zasadą uczciwości politycznej, która wymaga, aby walczono z otwartą przyłbicą. Zgro

madzenie było ze wszech miar dodatnie i nie wątpimy, że wszyscy pozostaną wierni rezolucji.

Kęty

Za Unją katolicką, czy za — 17-tką?

(Kor. wł.). Miejscowość nasza była ubiegłej niedzieli widownią wzniosłej demonstracji z okazji obecnych wyborów. Zebrana w bożnicy ludność żydowska obojga płci po wysłuchaniu doskonałego referatu Dra Goldberga z Oświęcimia jednomyślnie uchwaliła rezolucję za listą Nr. 17 Zjednoczenia narodowo- żydowskiego z Drem Thonem na czele. Wyczerpującym wywodom referenta udało się przekonać tutejszych obywateli żydowskich, że żadna inna kandydatura nie wchodzi dla nich w rachubę, a było to tem łatwiej, że żebrzące o głosy żydowskie stronnictwo nieżydowskie żegluje tutaj pod sztandarem Unji katolickiej Macherstwa chwilowych reprezentantów oficjalnych czy nie oficjalnych żydostwa tutejszego, zaprzedanych purycowi tutejszemu, burmistrzowi Zajączkowi, nie wywierają na Żydów tutejszych najmniejszego wpływu, godność nakazuje im bowiem oddać głos tylko Żydowi, który z zapałem i ze samozaparciem się rzeczywiście bronić będzie interesów ogółu żydowskiego.

Krzeszowice

(Kor. wł.) W bóżnicy stow. „Bikur Cholim" wypełnionej po brzegi miejscowymi i okolicznymi wyborcami odbyło się onegdaj zgromadzenie wyborcze Zjednoczenia Narodowo Żydowskiego Zgromadzenie zagaił tow. Lotar Schmeidler, podkreślając ważność 4 marca w życiu żydostwa polskiego. Przewodniczącym został wybrany p. Juda Rotstein, który przywitał czcigodnego gościa p. Chaima Neigera. Referent p. Chaim Neiger w półtoragodzinnej mowie przeplatanej cytatami z Biblji i Talmudu przedstawił działalność byłych posłów sjonistycznych Koła Żydowskiego i wykazał, że jedynem wyjściem dla Żydów jest głosowanie na jedyną realną listę Nr. 17. Mowa została przyjęta niemilknącymi oklaskami. Zgromadzenie uchwaliło rezolucję, wyrażającą podziękowanie naszemu kochanemu przywódcy Dr Thonowi za niestrudzoną pracę i solidarne głosowanie na 17-tkę.

Proszowice

Wyborcy żydowscy! W okręgu Kraków - powiat tylko jedna lista żydowska!

(Kor. wł.). Miasteczko nasze położone o 28 km od Krakowa, a należące do okręgu wyborczego Nr 42 (Kraków powiat) manifestowało w dniu 26 bm. za listą zjednoczenia narodowo- żydowskiego. Nr. 17. Prawie wszyscy wyborcy żydowscy w liczbie 450 jawili się w tym dniu na zgromadzenie w Bet- Hamidraszu zwołanem przez Komitet wyborczy zjednoczenia narodowo- żydowskiego, na którem referował delegat Gł. K. W. dla Małopolski Zach. adw. Dr. O. Menasche. Zgromadzenie otworzył p. Icek Danziger, poczem zostało wybrane prezydjum złożone z pp. Sendera, Kleinera, Abrahama Reichera, Mortkiego Kleinera i Dawida Szydłowskiego. Po podkreśleniu, że w okręgu Nr. 42 jedyną wogóle istniejącą listą żydowską jest lista Nr. 17, na której czele stoi niestrudzony bojownik o godność narodowo- żydowską i o równouprawnienie narodowe i obywatelskie Żydów w Polsce b. poseł Dr. Ozjasz Thon, po przedstawieniu, że Żydzi w tym okręgu ze względu na to, że na liście Nr. 1 stoją wczorajsi przywódcy bojującego antysemityzmu, od których Żydzi nie mogą się niczego dobrego spodziewać, po cyfrowem wykazaniu, że mandat żydowski Kraków—powiat ma poza Krakowem największe szanse przy solidarnem głosowaniu na Nr. 17, wobec równoczesnego rozbicia reszty głosów na 15 list, zgromadzeni wśród niebywałego entuzjazmu uchwalili rezolucję za 17-tką.

W tym samym dniu odbyło się również zgromadzenie młodzieży w Talmud Torze, które otworzył p. Weinstein. Zebrani ślubowali po przemówieniu tow. Szydłowskiego, Spektora i Ungera pracować bez wytchnienia w dniu wyborów do sejmu, aby w urnie wyborczej nie brakło ani jednej kartki nr. 17 wyborcy żydowskiego Proszowic.

Królewska Huta

Żydostwo Górnego Śląska za samodzielną polityką żydowską.

(Kor. wł.). W niedzielę 26 bm. odbyło się w mieście naszem imponujące zgromadzenie przedwyborcze. Liczne zgromadzona ludność żydowska wszelkich odcieni dała dowód wielkiego zainteresowania wyborami do Sejmu. Po wyborze przewodniczącego zebrania w osobie p. M. Ehrenworta, przedstawił pierwszy referent p. inż. Wexner z Krakowa w swem świetnem przemówieniem dotychczasową pracę narodowo- żydowskich posłów w Sejmie i w Senacie oraz skreślił program pracy Zjednoczenia narodowo- żydowskiego. Referent uzasadnił konieczność wystąpienia z własną narodowo- żydowską listą, której przyszli posłowie dają gwarancję zastąpienia interesów całego żydostwa tak na polu ekonomicznem jak kulturalnem i religijnem. Rzeczowe i piękne przemówienie p. inż. Wexnera przyjęli wyborczy z nadzwyczajnym aplauzem.

Drugi referent rab. Dr. Hirschfeld z Białej w przeszło godzinnem świetnem przemówieniu, przeplatanem cytatami z Midraszu scharakteryzował przyszłą pracę narodowo-żydowskich posłów, podkreślając, iż mądra polityka krajowa toruje drogę do upragnionego celu i potęguje twórczość w Erec Izrael.

Trzeci referent p. Eisenberg wskazał w swych wywodach na konieczność samodzielnej polityki żydowskiej oraz wspomniał o zgubnych skutkach, jakie mogłaby spowodować na Śląsku inna polityka, niż polityka samodzielności. W imieniu rękodzielników przemówił p. Freimann i uzasadnił, iż jedyną racjonalną i mającą swój realny program jest lista Zjednoczenia narodowo- żydowskiego z numerem 17. Wśród wielkiego entuzjazmu przyjęło jednogłośnie następujące rezolucje:

1) Wyborcy żyd. zebrani dnia 26. II. br. wyrażają pełne uznanie i podziękowanie posłom sjonistycznym za niestrudzoną pracę dla dobra ogółu żydowskiego, tak na polu ekonomicznem jak kulturalnem i religijnem.

2) Zgromadzenie wyraża pełne uznanie i podziękowanie p. posłowi Drowi Thonowi za Jego ofiarną pracę dla dobra całego żydostwa i uchwala solidarnie głosować za listą Zjednoczenia narodowo- żydowskiego Nr. 17.

Komitet wyborczy naszego miasta postanowił zająć się akcją wyborczą w Lublińcu i Tarn. Górach, należących do okręgu Król. Huty.

Jarosław

Przedstawiciel starostwa dziękuje Drowi Feldblumowi za patrjotyczne przemówienie.

(Kor. wł.). Dnia 26 bm. odbyło się w naszem mieście zgromadzenie przedwyborcze, na którem przemawiali pp. prezes egzekutywy organizacji sjonistycznej w Krakowie Dr. Szymon Feldblum i Mojżesz Wiesenfeld z Krakowa. Wielka sala Jad Charuzim zapełniła się już pół godziny przed rozpoczęciem zgromadzenia po brzegi publicznością, mimoto, że Aguda rozwijała ożywioną propagandę zbojkotowania zgromadzenia. Publiczność, nie mogąc pomieścić się w sali, zaległa następnie wszystkie kurytarze. Po zagajeniu p. Potaschera w imieniu Komitetu wyborczego, zabrał głos Dr. Feldblum, który w przepięknem, tak pod względem treści jak i retoryki, przemówieniu, oświetlił stosunek żydostwa i 17-tki do Marszałka Piłsudskiego, nazywając Go największym Polakiem współczesnej doby: Żydzi pragnąć gorąco współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego, rozumieją jednak dobrze, że interesów żydowskich potrafią bronić jedynie przedstawiciele żydowscy i dlatego przy wyborach głosować muszą na własną listę. Następnie mówca wykazuje w pełni perfidną i obłudną taktykę Agudy. Przemówienie wywarło na zebranych kolosalne wrażenie, zgromadzenie znieruchomiało poprostu porwane entuzjastyczną mową, i dopiero w kilka minut po jej zakończeniu wybuchło długotrwałemi oklaskami. Bardzo rzeczowe i przekonywujące przemówienie wygłosił następnie p. Wiesenfeld, który odsłonił rzeczywistą politykę Agudy, która dąży jedynie do rozbicia mandatów żydowskich i wykazał, że jedyną realną listą, jest lista Nr. 17. Następnie zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie rezolucję, w której wyraża uznanie byłym posłom sjonistycznym, a w szczególności Drowi Thonowi, za ich niestrudzoną pracę dla żydostwa polskiego, potępia haniebne machinacje Agudy i uchwala solidarnie głosować na listę Nr. 17. Obecny na sali przedstawiciel Starostwa podziękował p. Drowi Feldblumowi za patrjotyczne przemówienie i za słowa uznania dla Rządu Marszałka Piłsudskiego. Przemówienie Dra Feldbluma odbiło się silnem echem w całem społeczeństwie żydowskiem naszego miasta.

* * *

Odnośnie do notatek, jakie ukazały się w agudystycznych pismach, jakoby rabina Szapirę obrzucono w Jarosławiu zgniłemi jajami, należy stwierdzić, że fakt podobny nie miał u nas absolutnie miejsca, a cała historja jest jedną z serji oszczerstw i kłamstw, jakiemi Aguda posługuje się w ostatnich czasach w walce wyborczej.

Sz. S.

Świat cały i społeczeństwo polskie nauczyły się w ciągu 9 lat pracy parlamentarnej posłów żydowskich, w szczególności Dra Thona, patrzeć na nas z szacunkiem i odnosić się do nas jak do pełnowartościowych ludzi, członków równouprawnionego narodu. Czy mamy teraz wrócić nazad do majufesu i moszkostwa? Ty masz na to odpowiedzieć, żydowski Wyborco i żydowska Wyborczyni!

Sanok

Owacje na cześć b. pos. Dra Schreibera. — Klęska moszków.

W poniedziałek 27 II. odbył się w sali kina „Uciecha" wielki meeting wyborczy, który zamienił się w niebywałą manifestację na rzecz listy narodowo- żydowsk. Sala była wypełniona tysiącznym tłumem a kilkuset ludzi nie mogąc znaleźć pomieszczenia w wielkiej sali, musiało zrezygnować z wysłuchania referatu. Przewodniczył p. Dr. Ornstein. B. poseł p. Dr. Schreiber ze Lwowa w swym dwugodzinnem znakomitem pod względem treści i formy przemówieniu przedstawił pracę posłów żyd. w sejmie i zadanie tychże w przyszłym sejmie. Mowa ta wysłuchana była z wielkim zainteresowaniem i wywarła nadzwyczaj silne wrażenie na słuchaczach, którzy kilkakrotnie przerywali mowcy burzliwemi oklaskami. Wśród wielkiego entuzjazmu cała zebrana ludność żyd. ślubowała w dniach 4 i 11 marca głosować na listę Nr. 17.

Przy wyjściu tłumy urządziły czcigodnemu gościowi entuzjastyczną owację.

W tym samym czasie odbyło się zgromadzenie kupców urządzone przez naszych „moszków" pod protektoratem nadradcy skarbowego. Na zgromadzenie to przybyło zaledwie kilku kupców, którzy są zwolennikami 17-tki. Znany „moszko" p. Dr. Reich A. miał czelność powtórzyć znaną „alilas dam" z Dobromila: Jeden z obecnych w swem przemówieniu wykazał, że „moszki" ci zdradzają nietylko interesy żydowskie, ale także „pureca", gdyż w jego obecności agitują dla jedynki, a w „klaus" na rzecz innej listy. Powstał wielki tumult, a p. Starosta, po oświadczeniu, że każdy może głosować jak mu rozum dyktuje, opuścił salę, za nim wyszedł także Nadradca skarbu, nie żegnając swoich służalców. Zebrani rozeszli się bez powzięcia jakiejkolwiek uchwały.

W ubiegłej niedzieli odbyło się wielkie zgromadzenie kobiet żyd. na którem przemawiał p. Dr. Spiegel. Po przemówieniu p. Mandla powzięto jednogłośnie rezolucję za listą Nr. 17. Przewodniczyła p. Drowa Freyowa.

W tym samym dniu odbyły się zgromadzenia w okolicy, na których przemawiali: pp. Strenger, Führer Sz., S. Ripp i Wilk. Wszędzie zgromadzeni ślubowali głosować na listę Nr. 17.

Czy możemy głosować na jedynkę?

Charakterystyczne zgromadzenie sanacji w Rzeszowie. — Niech żyje prez. Mościcki! — Niech żyje marsz. Piłsudski! Niech żyje 17-tka!

(Kor. wł.) Rzeszów, 28 lutego.

O tem, że lista sanacyjna ubiega się o głosy żydowskie, pisano już. Od czasu do czasu wzywa bowiem do siebie starosta tutejszy „poważniejszych" obywateli żydowskich, którym „wyjaśnia", że należy bezwarunkowo głosować na jedynkę. Dotychczas poprzestano na tajnych konferencjach, w poniedziałek zaś ukazały się na murach naszego miasta afisze zwiastujące nam, że Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem zwołuje wiec do sali szpitala żydowskiego. Wprawdzie nie było na afiszach wzmianki o tem, że wiec jest zwołany (otwarcie bowiem o tem sanacja nie mówi, by nie narażać się na ataki ze strony endeków) dla Żydów, ale przypuszczano, że idzie tu o wyborców żydowskich. I rzeczywiście na scenie sali szpitala żydowskiego zasiadł wycofany kandydat Dr. Hochfeld i jego filary pp. Silber i Fertig, czyli innemi słowy zasiedli tam starzy myśliwi na... głosy żydowskie. Publiczność zebrała się niebar-

17 Ogół żydowski głosuje na 17

▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲

dzo licznie (przeważali jawni zwolennicy 17-tki) i wybrała przewodniczącym wiecu p. Symchego Seidena, członka tut. kom. lok. org. sjońskiej, który udzielił głosu kandydatowi jedynki na trzeciem miejscu Drowi Krogulskiemu. W swojej mowie kandydackiej poświęcił Dr. Krogulski najwięcej czasu tutejszym stosunkom gminnym, jak czystości ulic, oświetleniu elektrycznemu, wodociągom, kanalizacji miasta itp. Krótko wspomniał referent o potrzebie zmiany ustroju państwowego przez wzmocnienie władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, przyczem oświadczył, że ordynacja wyborcza musi ulec zmianie, a w szczególności proporcjonalność wyborów musi być usunięta, bo dzięki niej mniejszości wchodzą do sejmu w wielkiej liczbie. O spoczynku niedzielnym wypowiedział się referent krótko ale „jasno“, że sprawa ta jest zagadnieniem społecznem trudnem do rozwiązania, bo... robotnik, musi odpoczywać raz w tygodniu. Zresztą powiada p. burmistrz miasta — sprawa ta należy... do inicjatywy ustawodawczej rządu.

W tych mniej więcej słowach przedstawił swój program Dr. Krogulski, bardzo mało omawiając sprawy żydowskie i z tego powodu nikt do głosu w dyskusji się nie zgłosił. Mowa kandydata — jak to bardzo wielu twierdziło ze słusznością — była mową kandydacką do Rady Miejskiej, a nie do Sejmu. Sprawy przez niego omówione były bardzo ważne dla miasta i niemi ma obowiązek zajmować się w pierwszym rzędzie magistrat. Żydzi wybierając swoich posłów, mają na myśli pracę sejmową, która nie może pokrywać się z programem Dra Krogulskiego.

Wkońcu przedstawiając zebranym swego współkandydata nauczyciela ludowego Konopkę (figurującego na 2-giem miejscu), umotywował jego kandydaturę tem, że nauczyciele muszą mieć swoich zastępców. Zapatrywanie to o potrzebie zastępstwa nauczycieli w Sejmie uważamy za słuszne, ale za słuszne uważamy też zapatrywanie, że Żydzi muszą też mieć swoich zastępców. Dr. Krogulski jednak dla pozyskania głosów żydowskich apeluje, by tym razem Żydzi odstąpili od przyjętych przez nich zasad głosowania na Żydów i oddali swe głosy na nie-Żydów. Tego rodzaju konsekwencja jest conajmniej nie do przyjęcia dla Żydów, bo podobnie jak np. nauczyciele mają prawo (naszem zdaniem słuszne!) do delegowania swoich przedstawicieli do Sejmu, to Żydzi też mają prawo do wysłania swych posłów do Sejmu i o to prawo walczą.

Argumentowanie wreszcie potrzeby głosowania na jedynkę tem, że Żydzi nie mają szans zdobycia mandatu żydowskiego, jest bezpodstawne, bo statystyka mówi zupełnie co innego i Żydzi z tego powodu będą dokładać wszelkich starań, by mandat żydowski nie został stracony. Żydzi są bowiem ponadto tego zdania, że zdobyty mandat żydowski jest zarazem zdobyciem mandatu dla rządu marszałka Piłsudskiego, z którym Zjednoczenie Narodowe Żydowskie chce szczerze pracować z pożytkiem dla Państwa i narodu żydowskiego.

Wreszcie w sprawie spoczynku niedzielnego należy zauważyć, że Żydzi też chcą odpoczywać tylko jeden dzień w tygodniu, nie mogą jednak zgodzić się na to, by był przymusowy odpoczynek przez 2 lub nawet 2 i pół dni w tygodniu. Tak jak problem spoczynku niedzielnego jest zagadnieniem społecznem trudnem do rozwiązania (zdanie Dra Krogulskiego), tak też stokroć trudniejszem, bo godzącem w egzystencję kupca i rękodzielnika żydowskiego, jest 2 i pół dniowy przymusowy odpoczynek w tygodniu. Dla naszego prezesa kahału jest ta sprawa obojętna. A radny „ortodoksyjnego“ kahału rzeszowskiego p. Zygmunt Fertig rozwiązał dla siebie problem spoczynku niedzielnego w ten sposób, że sklep jego jest otwarty w soboty i święta żydowskie. Przeważająca większość ludności żydowskiej nie idzie jednak w ślady „ortodoksy“ Fertiga, żąda atoli zniesienia lub przynajmniej złagodzenia spoczynku niedzielnego i w tym duchu pracują i pracować będą posłowie żydowscy. Dr. Krogulski zaś oddaje tę sprawę rządowi.

Niemiłe wrażenie zrobiło na obecnych zapatrywanie referenta o potrzebie zniesienia proporcjonalności wyborów. Proporcjonalność stanowiąca dla nas jedyną gwarancję uzyskania w stosunku do liczby ludności żydowskiej przynajmniej w przybliżeniu odpowiednio liczebnej reprezentacji żydowskiej w Sejmie, jest dla Dra Krogulskiego niekonieczną. My jednak jesteśmy zupełnie innego zdania i zasady proporcjonalności wyborów musimy z wyżej podanych przyczyn bronić jak najenergiczniej.

Jak widać, co dla nas jest korzystne to dla kandydata jedynki jest niekorzystne, co dla nas jest niewzruszoną zasadą, to dla jedynki jest niepotrzebne. Zachodzi więc sprzeczność interesów między nami, a kandydatami jedynki, z których bardzo wielu jeszcze niedawno temu hołdowało antysemityzmowi i bojkotowi ekonomicznemu Żydów.

Między interesami jednak wyborców żydowskich, a kandydatami 17-tki niema tej sprzeczności, lecz owszem panuje zupełna harmonja i zgodność tychże, o czem ludność żydowska miała sposobność przekonać się podczas 9-letniej pracy żydowskich posłów.

Rezolucyj żadnych na omawianym wiecu 1-ki nie uchwalono, a ponieważ nikt do dyskusji się nie zgłosił, p. Seiden zamknął zgromadzenie wydając okrzyk na cześć Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Okrzyk jednego z publiczności: „Niech żyje 17-tka“ powtórzyli prawie wszyscy zebrani.

Wyborcze delirium tremens Agudy

Może nie to jest tak dalece łajdactwem, że puszcza się w świat kłamstwa i oszczerstwa, ile raczej, że się kłamstwa te i oszczerstwa nadal podtrzymuje, choć prawda została ponad wszelką wątpliwość na jaw wydobyta i wszem wobec ogłoszona. Cóż należy właściwie myśleć o łajdackich i bandyckich metodach wyborczych Agudy, która nadal w cyniczny sposób rozpisuje się o „zamordowaniu“ błp. Pannera przez sjonistów. Ci ludzie są widocznie wyprani doszczętnie ze wszelkiego poczucia uczciwości, ci ludzie poprostu potracili na okres wyborczy rozum, zdrowe zmysły, a przedewszystkiem sumienia. Rzecz jasna, że zarówno ich organy żydowskie, jak i polskie w rodzaju „Kurjera“ i „Nowej Reformy“, nie zamieściły ani słowa o oficjalnym liście dra Nechelesa, prezesa kahału dobromilskiego, ustalającego, wyraźnie i dobitnie, że błp. Panner, starzec 73-letni, chory od lat na sklerozę zmarł śmiercią naturalną.

Drugą taką bezczelnością Agudy krakowskiej jest równie cyniczne mydlenie oczu wyborcom żydowskim, iż ich lista jest „jedynie realną listą żydowską“. Tylko skończona arogancja i zarazem bezgraniczna obłuda może puszczać w świat podobne „twierdzenia“, obliczone wyłącznie na — rzekomy, — idjotyzm wyborców.

W tym związku należy zanotować pogłoski, o których już przed kilku dniami doniosło „Dus Jidisze Wort“, a mianowicie, że Aguda zamierza wycofać swoją listę na rzecz jedynki. Pogłoski te krążą coraz uporczywiej, a słychać, że ma się to stać przed wyborami, w sobotę. Krok taki byłby przynajmniej o tyle logiczny, że Aguda nie skompromitowałaby się sromotną klęską, — ta sama Aguda, która rozpuszcza brednie o „jedynie realnej liście żydowskiej nr. 33“.

Dla szerokiego ogółu wyborców żydowskich, cała ta kwestja — czy Aguda cofnie listę, czy jej nie cofnie — jest zupełnie obojętna. Uświadomiony ortodoksa żydowski, uznający konieczność własnej żydowskiej reprezentacji sejmowej, nie będzie taksamo głosował na jedynkę, jak nie będzie głosował na Agudę. Ortodoksa żydowski, podobnie jak każdy wyborca żydowski, rozumie, iż społeczeństwo żydowskie musi mieć swoją własną, politycznie wyszkoloną reprezentację żydowską, której wyrazem jest lista nr. 17.

Jak odbywa się głosowanie?

Z ordynacji wyborczej podajemy szereg przepisów, dotyczących aktu głosowania. Przeprowadzenie aktu głosowania należy do obwodowej komisji wyborczej. Przed rozpoczęciem głosowania komisja i mężowie zaufania powinni się przekonać, czy urna jest próżna. Od tej chwili aż do ukończenia głosowania w żadnym wypadku urny otwierać nie wolno. Karty do głosowania winny być koloru białego i mają zawierać jedynie wyrażony słowami lub cyframi numer listy kandydatów, na którą wyborca oddaje swój głos. Numer może być odbity mechanicznie lub pisany. Karty głosowania będą wkładane do kopert ostemplowanych stemplem przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej. Wszystkie koperty, przeznaczone dla jednego obwodu głosowania, powinny być jednakowej barwy i nie będą oznaczone żadnym znakiem odróżniającym oprócz stempla.

Głosowanie rozpoczyna się o godz. 9 rano i trwa bez przerwy do godz. 9 wieczorem. Głosowanie odbywa się publicznie w następujący sposób: Wyborca wymienia swe nazwisko i imię. Po sprawdzeniu przez członka komisji, prowadzącego protokół, czy wyborca jest umieszczony w spisie, wyborca otrzymuje ostemplowaną p r ó ż n ą kopertę do głosowania, wkłada w nią kartę z numerem i wręcza przewodniczącemu komisji, który sprawdziwszy stempel na kopercie i nie zaglądając do jej wnętrza, wrzuca ją do urny wyborczej. Jednocześnie członkowie komisji obok nazwiska wyborcy w obu egzemplarzach spisu zaznaczają, że tenże swój głos oddał. Wyborcy, którzy z powodu ułomności cielesnej nie mogą wykonać powyższych czynności, mogą posługiwać się pomocą osoby swego zaufania. Przewodniczący nie może przyjąć do głosowania karty, którąby wyborca pragnął oddać bez włożenia jej do koperty urzędowej, jak również nie przyjmie kopert oznaczonych jakimkolwiek znakiem poza stemplem urzędowym.

O ile którykolwiek członek komisji lub mąż zaufania przed oddaniem głosu przez wyborcę wystąpi z zarzutem co do tożsamości osoby, przewodniczący za zgodą komisji może zażądać od głosującego udowodnienia jego tożsamości. Jeśli wyborca nie przedstawi wystarczających dokumentów, może powołać się na świadectwo dwóch świadków, osobiście znanych choćby jednemu członkowi komisji. Nazwiska tych świadków i nazwisko członka komisji, znającego ich osobiście, będą zaznaczone w protokole. Od decyzji komisji w sprawie tożsamości wyborcy niema odwołania. W razie niejednomyślności orzeczeń komisji zaznaczone to będzie w protokole.

Głosowania przerywać nie wolno. Gdyby wskutek wydarzeń siły wyższej czynności wyborcze były wręcz uniemożliwione na czas przejściowy, komisja wyborcza może przedłużyć głosowanie, lub odroczyć je do dnia następnego.

W razie przerwania głosowania komisja opieczętowuje akta wyborcze i urnę i oddaje je do przechowania przewodniczącemu komisji pod jego osobistą odpowiedzialnością. Po ponownem podjęciu głosowania należy protokolarnie stwierdzić, czy pieczęcie nie były naruszone.

Z uderzeniem godziny 9 wieczorem przewodniczący nakazuje zamknięcie lokalu wyborczego. Odtąd mogą głosować tylko wyborcy, którzy przed uderzeniem godziny 9-tej weszli do lokalu.

O ustaleniu wyniku głosowania napiszemy w następnym numerze.

17 Zapamiętajcie Sobie cyfrę 17

Przegląd gospodarczy

Wymiana znaczków pocztowych niezdatnych do użytku

W myśl rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 16 lutego 1928 r., które niebawem ukaże się w „Dz. Ust. R. P.“, urzędy i agencje pocztowe przyjmują za opłatą do wymiany:

1) niezdatne do użytku znaczki opłaty pocztowej na znaczki opłaty równej wartości pod warunkiem, że przedstawione do wymiany znaczki: a) są prawdziwe, ważne i nieuszkodzone, b) nie mają śladów używania, oraz c) zostały nalepione na kopertach, opakowaniu lub też na arkuszu papieru.

2) Niezdatne do użytku prawdziwe, ważne całe kartki pocztowe pojedyncze i z opłaconą odpowiedzią nakładu urzędowego z wytłoczonemi na nich znaczkami opłaty pocztowej — na kartki pocztowe równej wartości.

Same znaczki opłaty pocztowej, jak również i znaczki wycięte a następnie nalepione na przesyłkach, do wymiany nie będą przyjmowane. Przy przymowaniu do wymiany znaczków opłaty pocztowej nalepionych na przesyłkach listowych, mają urzędy pocztowe polecone przestrzegać, aby strona adresowa tych przesyłek wraz z nalepionemi na niej znazkami była w całości przedstawiona do wymiany.

Tytułem opłaty manipulacyjnej za wymianę urzędy i agencje pocztowe pobierają w wypadkach pod 1) po 2 gr. od każdego nalepionego znaczka opłaty pocztowej, pod 2) — po 2 gr. od kartki pocztowej pojedyńczej i po 4 gr. od kartki pocztowej z opłaconą odpowiedzią, jak również po 1 gr. od każdego na kartkach pocztowych ewentualnie nalepionego znaczka opłaty pocztowej.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1. marca 1928 r. i z dniem tym tracą moc obowiązującą przepisy z niem sprzeczne.

Nowe kontyngenty przywozowe dla towarów spożywczych i tekstylnych z Włoch

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż ostatnio przyznane zostały na okres od 1. marca do 31. sierpnia br. nowe kontyngenty przywozowe z Włoch dla następujących towarów:

kapary, konserwy pomidorowe, winogrona świeże, konserwy rybne, kwiaty i liście świeże oraz tkaniny bawełniane kolorowe.

Ponadto podwyższone zostały kontyngenty włoskie, dawniej przyznane na I. kwartał br. dla następujących artykułów:

owoce suszone, orzechy i migdały, chleb świętojański, tkaniny jedwabne i półjedwabne oraz fulary.

Podania o zezwolenie na przywóz powyższych artykułów wnosić należy bezzwłocznie do Izby handlowej i przemysłowej, najpóźniej do dnia 3 marca br.

* * *

Państwowy Instytut Eksportowy Italji nadesłał Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie wykaz eksporterów upoważnionych do używania marki państwowej dla ochrony wywozu owoców włoskich (pomarańcz, mandarynek i cytryn).

Zainteresowani kupcy okręgu Izby przeglądnąć mogą listę eksporterów italskich w biurze Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie (Długa 1).

—•—

DOSTAWA FASOLI DLA WOJSKOWOŚCI. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie otrzymała ogłoszenie nieograniczonego przetargu na dostawę około 6.000 kg. grochu polnego zdrowego oraz 12.000 kg. fasoli białej dla wojskowości. Zaintersowani otrzymać mogą bliższe informacje w biurze Izby.

PODATEK OBROTOWY OD SPRZEDAŻY WYROBÓW TYTONIOWYCH. Dyrekcja monopolu przyrzekła wystąpić w niedługim czasie z wnioskiem do ministertwa skarbu, departamentu podatków i opłat, o zniesienie podatku obrotowego od sprzedaży wyrobów tytoniowych. Podatek ten byłby potrącany przy obliczaniu prowizji, udzielanej hurtownikowi, względnie detaliście, co byłoby dla kupiectwa znaczną ulgą.

CENTRALNY REJESTR HANDLOWY. Ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt ustawy o centralnym rejestrze handlowym. W myśl projektu wszelkie firmy zarejestrowane w poszczególnych Wydziałach Rejestrowych Sądów Okręgowych miałyby ponownie być zarejestrowane w „Centralnym Rejestrze Handlowym“ przy Głównym Urzędzie Patentowym w Warszawie — a to w celu uniemożliwienia zarejestrowania dwóch jednobrzmiących firm w państwie.

Wiadomości z kraju

Pogrzeb błp. Mojżesza Frostiga

Onegdaj, we wtorek odbył się we Lwowie na cmentarzu żydowskim przy udziale tłumów publiczności pogrzeb błp. Mojżesza Frostiga. Obrzęd pogrzebowy rozpoczął się o godz. 2'30 popoł. Na pogrzeb przybyło wiele delegacyj instytucyj i organizacyj we Lwowie i z różnych miast i miasteczek małopolskich. Przemawiali rabin Ziff, rabin Dr Freund, im. Egzekutywy sjonistycznej, Dr Schmorak, imieniem redakcji „Morgenu“ red. Gottlieb, Dr A. Schorr, red. Günsberg, p. Honigwachs i imieniem młodzieży p. Gottfried, a wkońcu b. poseł Dr Insler.

„Undo“ głosuje w okręgu kowelskim na unieważnioną listę

Omawiając stanowisko Najwyższego Sądu w sprawie unieważnienia listy bloku mniejszości narodowych w okręgu kowelskim, wzywa ukraiński organ „Diło“ wyborców tego okręgu do głosowania na unieważnione listy. Wezwanie to motywuje organ ukraiński nietylko potrzebą manifestacji politycznej, lecz także koniecznością wykazania nieważności formalnej strony ordynacji wyborczej, wedle której unieważnia się listę z powodu braku 50 podpisów, jakkolwiek za listą wypowiadają się dziesiątki tysięcy wyborców.

—o—

PIERWSZE POSIEDZENIE NOWEGO ZARZĄDU GMINY ŻYDOWSKIEJ W ŁODZI. Onegdaj wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie nowo obranego zarządu gminy żydowskiej w Łodzi. Sjonistyczny członek zarządu gminy postawił wniosek, by zarząd rozwiązał się, albowiem nie został ustawowo wybrany. Większość stanęła na innem stanowisku, wobec czego sjoniści i bezpartyjni złożyli deklarację, iż nie wezmą udziału w pracach zarządu, bowiem nie uznają tego zarządu gminy żyd. Członkowie agudystyczni dokonali wyboru nowego prezesa, w osobie b. posła Munzberga. Wiceprezesem został p. Berger.

O SUBSYDJA DLA HEBRAJSKIEJ SZKOŁY POWSZECHNEJ. Z Łodzi donoszą: Delegacja Sjonistycznej Partji Pracy „Hitachdut“ w osobach pp. Dr Schweiga, Dr Ellenberga oraz przewodniczącego zarządu hebrajskiej szkoły powszechnej dyr. Rygera odbyła konferencję z prezydentem miasta p. Ziemięckim i przedstawiła memorjał w sprawie subsydjowania przez miasto szkół hebrajskich, których stan finansowy jest groźny. Delegacja domagała się, by w budżecie na r. 1928 znalazły się odpowiednie subsydja. Prezydent Ziemięcki wysłuchał z uwagą wywodów delegacji i oświadczył, iż magistrat chcąc zaspokoić potrzeby kulturalne mniejszości narodowych, rozpatrzy przedłożony memorjał i uwzględni postulaty te w ramach możliwości budżetowych.

NOWY REFERENT PRASOWY W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW. P. Zygmunt Hładki objął stanowisko referenta prasowego w prezydjum Rady ministrów przy równoczesnem sprawowaniu funkcji referenta prasowego Ministerstwa spraw wewnętrznych.

KONSEKWENCJA ASYMILACJI. Silne wrażenie wywołał w kołach żydowskich w Warszawie list, nadesłany przez zięcia byłego prezesa gminy żydowskiej w Warszawie, Meira Rumsteina do gminy żydowskiej. Zięć prezesa, p. inż. Szymon Glücksmann donosi, że wystąpił z gminy żydowskiej i przyjął chrześcijaństwo. List przyjęto do wiadomości.

P. SOKAL JEDZIE DO HAVANNY. Dnia 31 marca odbędzie się w Havannie konferencja międzynarodowa, poświęcona sprawom emigracji. Reprezentantem Polski będzie p. Sokal.

P. BARTEL KUPUJE CHLEB. W czasie pobytu wicepremjera Bartla w Wilnie zdarzył się następujący wypadek. Ponieważ p. wicepremjer przyjechał nad ranem do Wilna, udał się przed oficjalnem przyjęciem do bufetu trzeciej klasy i zażądał od właścicielki bufetu 1 kg. chleba. Ta podała cenę chleba o 20 gr wyższą, niż cena obowiązująca. P. Bartel zaczął się targować ze sprzedającą. Przyglądał się temu policjant, który poznał w kupującym wicepremjera. Zwrócił się więc do właściciela bufetu i powiedział mu, kim jest kupujący. Zjawił się wówczas właściciel, który oferował p. Bartlowi chleb o kilkanaście groszy taniej, niż cena obowiązująca. W konsekwencji tego ma ów właściciel stracić koncesję na bufet.

ODROCZENIE SENSACYJNEGO PROCESU BACHRACH CONTRA WOJNICZ. Onegdaj miał się odbyć w sądzie okręgowym w Warszawie interesujący proces b. aspiranta policji Bachracha przeciwko autorowi rewelacji o urzędzie śledczym w Warszawie p. Radosławowi Wojniczowi. Ponieważ szereg świadków nie zjawił się w sądzie, proces odroczono.

PAN DZIEDZIC URZĄDZA POLOWANIE NA LUDZI. Do Warszawy przywieziono ze Sochaczewa młodzieńca żydowskiego z przestrzeloną piersią. Okoliczności tragicznego wypadku są charakterystyczne. W Sochaczewie mieszka właściciel dóbr, nazwiskiem Grzybowski, który ma tę „właściwość“, że kiedy wpadnie w gniew, zaczyna strzelać. Jadąc powozem na szosie koło Sochaczewa, napotkał p. Grzybowski furkę, w której jechał młodzieniec żydowski Aron Jakóbowicz. Dyszel powozu Grzybowskiego uderzył konia Jakóbowicza. Koń zląkł się i zaczął pędzić. To wprawiło p. dziedzica w gniew, wyjął więc rewolwer i począł strzelać. Jedna z kul trafiła Jakóbowicza, jednakowoż nie zadowoliło to p. Grzybowskiego, który dalej strzelał. Sprawa oprze się o prokuraturę.

MOŻLIWOŚĆ PODNIESIENIA OPŁAT SZPITALNYCH. Ministerstwo Spraw Wewn. opracowało projekt rozporządzenia Prezydenta o zakładach leczniczych. Projekt przewiduje możność podniesienia opłat szpitalnych o 15 do 20 proc. Opłaty szpitalne mają być w zasadzie pobierane z góry za dwa tygodnie.

TAJNY KURJER KOMINTERNU? W miasteczku Wołożyn aresztowano wybitnego komunistę, który jako tajny kurjer Kominternu wydelegowany został z Moskwy do Warszawy, Berlina i Wiednia. Nazwisko kurjera brzmi Z. Botka. Podobno miał on polecenie zatrzymania się w Wilnie, w związku z toczącym się tu procesem „Hromady“. Przy aresztowanym znaleziono ważne tajne dokumenty i okólniki Kominternu. Botkę przekazano do dyspozycji odnośnych władz.

SAMOBÓJSTWO SEKRETARZA „POLSKIEGO RADJA“. Z Warszawy donoszą, że w mieszkaniu przy ul. Al. Jerozolimskiej 1. 24 popełnił samobójstwo główny sekretarz „Polskiego Radja“, Karol Ostrowiecki. Przyczyną samobójstwa rozstrój nerwowy.

Podziękowanie.

WP. Drowi Schönwetterowi, adw. w Krakowie, składamy serdeczne „Bóg zapłać" za bezinteresowne przeprowadzenie sprawy karnej Schabsego Rapaporta. Wdzięczna rodzina **Rapaportów.**

KRONIKA

Wschód słońca	Marzec	Zachód słońca
6. m. 23	1 Czwartek 9 Adar 5688	17 m. 15

17 Zgromadzenia przedwyborcze 17 w Krakowie

Dziś we czwartek o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w wielkiej sali kahału (ul. Krakowska) wielkie zgromadzenie ortodoksji z udziałem Dra O. Thona, rab. Kliegera i p. Szragai.

Żydzi ortodoksi, jawcie się masowo.

Dziś we czwartek o godz. 8 wiecz. odbędzie się w sali klubu Tel Awiw (Podgórze, ul. Lwowska 15) zgromadzenie przedwyborcze kobiet. Referować będą pp. Drowa Süsskindowa, Drowa Spieglowa, Teigmanowa i Dr. Klemens Jassem.

Kobiety żydowskie Podgórza, jawcie się licznie!

na prowincji

Z ramienia Głównego Biura Wyborczego „Zjednoczenia Narodowo-Żydowskiego w Małopolsce" na zach. Małopolskę i Śląsk w Krakowie odbędą się następujące zgromadzenia przed wyborcze:

DZIS WE CZWARTEK, DNIA 1 MARCA BR.:

Oświęcim — Dr. Jada Zimmermann i Jakób Damm,
Biała — Dr. Łazarz Goldwasser,
Andrychów — Dr. Józef Gross
Wieliczka — Dr. Otto Menasche,
Głogów — Dr. Dawid Bulwa.
Jasło — Rab. Dr. S. Hirschfeld i Dr. L. Oberlender.

Poale-Sjon prawica cofa swą listę

Jak się dowiadujemy, organizacja Poale-Sjon prawica (Zjednoczona z Ceire-Sjon) wycofuje swoje listy (nr. 27) w Małopolsce.

Czyżby próba przeszczepienia stosunków rumuńskich na grunt Krakowa?

Donoszą nam o następującym epizodzie, jaki zaszedł w czytelni Akademji Górniczej przy ul. Smoleńskiej: Absolwent fil. Uniw. Jag. p. T. korzystał od miesiąca z czytelni Akademji Górniczej po otrzymaniu pozwolenia od tamtejszego Zarządu. Onegdaj kiedy wychodził z czytelni, dwaj studenci Akademji u wyjścia zastąpili mu drogę z zapytaniem: Czy Pan jest Żydem? Gdy otrzymali odpowiedź potakującą, oświadczyli: „Pan zapewne orjentuje się w nastrojach antyżydowskich, panujących wśród studentów Akademji Górniczej. Ostrzegamy Pana, aby Pan więcej w czytelni się nie pokazywał, dla uniknięcia niemiłych następstw dla Pana". Kiedy p. T. przedstawił im, że czytelnia i tak słabo jest frekwentowana, że stanowczo nikomu nie przeszkadza, że w Polsce przecież niemożliwem jest tego rodzaju wystąpienie, otrzymał jeszcze raz solenne zapewnienie że może narazić się na „niemiłe następstwa"; na pytanie, czy studenci [illegible] występuje w imieniu własnem, czy wszytkich akademików, odpowiedzieli, że tego „przekonania" są wszyscy ich koledzy.

Teraz małe zapytanie: Czy Akademja Górnicza jest prywatną instytucją panów studentów, że wolno im wyrzucać każdego, kto im się nie spodoba? Co na to władze akademickie? Czyżby u nas były możliwe stosunki rumuńskie?

Z działalności elektrowni miejskiej

Onegdaj odbyło się w sali obrad magistratu posiedzenie komisji dla zakładów przemysłowych pod przewodnictwem wiceprez. Ostrowskiego, na którem zatwierdzono zamknięcie rachunkowe za czas od 1 stycznia do 31 marca 1927 i udzielono dyrekcji elektrowni absolutorjum za ten okres rachunkowy. Następnie przedstawił dyr. Bieliński sprawozdanie z działalności elektrowni za rok 1927. Rok ten był rekordowy od początku istnienia elektrowni, albowiem produkcja wynosiła około 26 miljonów KWh. Wynik ten zawdzięczać należy przyrostowi ilości konsumentów, która wynosiła 1 stycznia 1927 roku 23.933, a wzrosła do końca grudnia tegoż roku do ilości 27.265. Z ważniejszych inwestycyj wykonano 10 stacyj transformatorowych i ułożono około 18 km. sieci kablowej. Zwłaszcza oświetlenie publiczne zostało wydatnie rozszerzone na dzielnice podmiejskie. Ogółem zawieszono 328 lamp ulicznych na ulicach o łącznej długości przeszło 18 km. Wybudowano też dom mieszkalny dla pracowników elektrowni na 25 mieszkań jedno- dwu- i trzechpokojowych.

Silny przyrost konsumcji prądu elektrycznego wymagać będzie w najbliższym czasie powiększenia urządzeń wytwarzających energję elektryczną, albo też sprowadzania energji elektrycznej z zewnątrz. W tym celu opracowuje się odnośne projekty i prowadzi się pertraktacje, a wkrótce przedłożone będą odpowiednie wnioski Radzie miejskiej do uchwały. Wkońcu uchwalono budżet elektrowni miejskiej na rok 1928/29.

—o—

— **Z POWODU NAWAŁU** materjału aktualnego odpadł dziś ciąg dalszy noweli pt. „Bestja", który zamieścimy w jutrzejszym numerze.

— **Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO.** P. Jakób Weit rodem z Tarnowa, otrzymał na tutejszym uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA WZRASTA** Polski Związek Turystyczny zdołał w bieżącym sezonie zimowym utrzymać w całej pełni wszystkie połączenia komunikacji autobusowej z wyjątkiem sezonowych letnich. Stale wzrastająca frekwencja na tych wszystkich linjach wykazuje jakie braki istniały dotychczas w systemie komunikacyjnym Krakowa, a równocześnie, jakie możliwości istnieją na przyszłość. Obecnie prowadzi Związek następujące linje całoroczne z Krakowa do Kielc (dwa razy dziennie), Miechowa (cztery razy dziennie), Wolbromia, Słomnik (dwa razy dziennie), Proszowic, Pleszowa—Igołomji, Wieliczki—Dobczyc—Gdowa, Myślenic, Liszek—Czernichowa, Liszek—Alwernji i Rakowic.

Na sezon letni przygotowane są następujące połączenia: z Krakowa do Zakopanego (cztery razy dziennie), do Rabki (dwa razy dziennie), Krynicy (dwa razy dziennie), Ojcowa (dwa razy dziennie), Suchy—Makowa—Zawoji, Bielska—Cieszyna, Andrychowa—Żywca, Szczawnicy i Swoszowic.

Z dniem dzisiejszym wznowiona będzie linja Kraków—Kalwarja—Wadowice. Wyjazd z Krakowa 16'30, z Wadowic 6'30.

— **Z WOZU.** Jaskólski Władysław zam. w Niepołomicach zgłosił do policji, że we wtorek, gdy przyjeżdżał ul. Wąską, skradziono mu z wozu kożuch wartości 200 zł.

— **TRZY POŻARY.** Wczoraj interwenjowała straż ogniowa w 3 wypadkach pożarów. I tak wzywano straż na ul. Karmelicką, Boncrowską i Czarnowiejską do drobnych pożarów, które wkrótce ugaszono.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY NA TLE MIESZKANIOWEM.** Wczoraj rano wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Powiśle, gdzie na bruku leżała w bezprzytomnym stanie 25-letnia Marja Fijałkowska, robotnica. Lekarz pogotowia stwierdził, że Fijałkowska wypiła większą ilość jodyny w celu odebrania sobie życia Powodem desperackiego kroku Fijałkowskiej były niesnaski z współlokatorami.

— **NAJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD.** Wczoraj popołudniu w Rynku głównym auto wojskowe najechało na 68-letniego Feliksa Dziurzyńskiego, właściciela restauracji. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził u Dziurzyńskiego ogólne potłuczenia i obrażenia na nodze. Ofiarę wypadku opatrzono i pozostawiono opiece domowej.

—o—

ZMARLI: Dawid Krumholz l. 31, Eizyk Ehrenreich l. 18, Aron Sass l. 30.

—o—

— **PRZEDSWIT—HASZACHAR.** Dziś o godz. 7.45 wieczorem odbędzie się w lokalu własnym Plenarne Zebranie Członków Związku. Na porządku dziennym: Aktualja wyborcze oraz ostateczny rozdział funkcyj na dzień 4 marca. Obecność wszystkich bezwzględnie konieczna i obowiązkowa!!!

— **„CHALUCEJ HASAFA HAIWRIT".** Dziś, o godzinie 8-mej wieczór — posiedzenie Komitetu Centralnego, Lokalnego i Komisji Prasowej. Pługa IV. (prowadzi p. Ch. Kornreich). Dziś we czwartek, o godz. 5tej — czytanki „Jamim w'lejlot" Bystryckiego.

— **III. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW KOŁA ŻYD. PRAC. UMYSŁ. „AWODAH"** odbyło się w ubiegłą niedzielę w sali „Ezry", przy licznym udziale członków. Po zagajeniu i złożeniu sprawozdania przez przewodniczącego kol. Holländera, wywiązała się dłuższa dyskusja, po której udzielono absolutorjum ustępującemu Wydziałowi. Po zmianie regulaminu Koła wybrano następujące nowe władze Koła: prezes kol. Alfred Ungar, wicepr. kol. M. Holländer, sekretarz kol. P. Diamant, skarbnik, kol. Wachstätter, Reimboldowa, Lewingerówna, Grünówna, Rosshändler, Schöndorf, Reiter, Katz, Kempler. Do Komisji Rewizyjnej: wybrano: kol. B. Lerchenfelda, K. Spirę, E. Federgrüna, do Sądu honorowego: kol. B. Lerchenfelda, K. Spirę, E. Federgrüna, M. Holländera i M. Reinera.

— **DALSZE WPISY NA KURSY STENOGRAFJI POLSKIEJ, NIEMIECKIEJ I JĘZYKA NIEMIECKIEGO** przyjmuje Sekretarjat Zw. Zaw. Prac. Umysł. Sławkowska Nr. 6, I. p. w godz. 5—9 wiecz. Nauki udzielają siły fachowe. Opłaty dla członków Związku zniżone. W razie zrzeszenia się odpowiedniej liczby osób, pierwsze lekcje rozpoczną się z dniem 5. bm. o godzinie 8 wieczór.

— **ZWIĄZEK ZAWODOWY PRAC. UMYSŁ.,** Sławkowska 6, I. p. urządza we własnym lokalu dnia 2 bm. o godz. 7.30 wieczorem odczyt pt. „O tak zwanym futuryźmie i współczesności", który wygłosi p. Jalu Kurek. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 1 marca.

Kraków. (566 m) 12 i 15. Komunikaty lotniczo-meteorologiczne 12.05—14. Transm. z Filharmonji Warszawskiej, 16.40—17.05. Pogadanka dla pań: Dr. Fr. Ameisen: „Linja kobiety", 17.20—17.45. Odczyt pt.: „Nowe poezje", wygl. Prof. Dr. T. Sinko, 17.45 do 18.55. Transm. z Wilna (Audycja liter.), 19.05—19.15. Giełda rolnicza, 19.30—20. Dyr. Jan Stanisławski: „XII. lekcja jęz. angielskiego", 20—20.30. Odczyt Rządu, 20.30. Koncert wokalny (pierwszy w stacji krakowskiej), Wykonawcy: Chór mieszany pp. St. Siwik, St. Dagmar-Paczowka (śpiew), akompaniują: pp. Wł. Markiewiczówna i Dyr. B. W.-Walewski. W programie m. in. pieśni Masseneta, Griega, Verdiego, Moniuszki, 22. PAT. 22.30. Muz. tan.

Warszawa. (1111 m) 12. Komunikaty, 12.30—14. Koncert (dla młodzieży), 17.45—18.55. Audycja literacka (z Wilna), 20. Odczyt Rządu, 20.30. Koncert, 22—22.30. PAT. 22.30. Muz. tan.

Poznań. (344.8 m) 12.30, 17.45, 20.30 i 22.30. Koncerty.

Katowice. (422 m) 17.45. Audycja liter., 20.30 i 22.30. Koncerty.

Wilno. (435 m) 17.45. Audycja liter. 20.30 i 22.30. Koncerty.

Wiedeń. (517,2 m) 11, 16.15 19.40. Koncerty.

Amnestja podatkowa dla przedsiębiorstw zagrożonych ruiną

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 2. (N) Prezesi izb skarbowych otrzymali okólnik min. skarbu, dotyczący amnestji podatkowej. W myśl okólnika tego, amnestji podlegają wszelkie zaległości podatkowe, **które do dnia 31 grudnia 1926 r. nałożone zostały na kupców III. i IV. kategorji handlowej oraz VII. przemysłowej.**

By korzystać z amnestji, zobowiązani są kupcy i rzemieślnicy wymienionych wyżej kategorji składać podania indywidualne za pośrednictwem organizacji swych do naczelników poszczególnych urzędów skarbowych. Naczelnicy urzędów skarbowych winni w myśl postanowień okólnika przeprowadzić najpóźniej do dnia **15 marca br.** kontrolę w celu sprawdzenia, czy podane w podaniach okoliczności odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy i w razie stwierdzenia, że tak jest w isocie, **winni natychmiast petentów zwolnić od obowiązku uiszczenia zaległości podatkowych.**

Pozatem w okólniku Min. Skarbu wyszczególnione są inne jeszcze wypadki, w których za stosowana ma być amnestja podatkowa. Tak więc stosować ją należy, **gdy głowa rodziny zmarła, gdy przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe zostało zlikwidowane, lub też gdy wskutek ściągnięcia zaległych należności podatkowych dane przedsiębiorstwo zagrożone jest ruiną i koniecznością zlikwidowania się.**

W wymienionych wyżej wypadkach należy w myśl zarządzeń okólnika wstrzymać wszelkie kroki egzekucyjne przyczem naczelnik urzędu skarbowego obowiązany jest przedłożyć izbie skarbowej wniosek o zwolnienie wymienionych wyżej przedsiębiorstw z obowiązku uiszczenia zaległości podatkowych.

Jakie propozycje zawiera nota litewska?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 2. Sin. Jak doniosłem, nadeszła dziś do Warszawy odpowiedź rządu litewskiego na notę polską. Nota litewska została opublikowana późnym wieczorem. Obejmuje ona kilkaset wierszy pisma maszynowego. Nota kończy się słowami:

„Rząd litewski ma zaszczyt przedłożyć następującą propozycję: Uprosić Ligę Narodów o obiecaną pomoc przy pertraktacjach polsko-litewskich. Jeśli się Pan Minister na to zgadza ustalić z delegacja Ligi Narodów datę i miejsce rokowań. Jeśli z jakichkolwiek względów sprzeciwia się Pan tej pomocy, **rząd litewski gotów jest rozpocząć ustne rokowania 30 marca w Królewcu.“**

Kowno. 29. 2. PAT. „Lietuwos Aidas“ komunikuje, że na Litwie w dniach ostatnich rozpowszechniana jest odezwa zwrócona przeciwko antypolskiej polityce rządu Waldemarasa. Odezwa wskazuje, że najzawziętszym wrogiem państwowości litewskiej są Niemcy i Rosja sowiecka. Jedynym ratunkiem dla Litwy wspólny front z Polską w stosunku do obu tych państw. Według opinji dziennika odezwa jest robotą Pleczkajtisa, a rozpowszechniana przez jego agentów.

Komercjalizacja kolei

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 2. (S) Projekt dekretu o komercjalizacji kolei wejdzie wprost na radę ministrów, celem przyspieszenia ogłoszenia i wejścia w życie tego dekretu.

Katastrofa kolejowa

Warszawa, 29 2. PAT. W dniu 28 bm. o godzinie 22.30 na stacji Radliczyce warszawskiej dyrekcji kolejowej w pociągu towarowym wskutek zepsucia się osi w węglarce amerykańskiej wykoleiło się i spiętrzyło 14 ładowanych wagonów towarowych wskutek czego ruch towarowy i osobowy odbywał się po torach bocznych. Na miejsce wypadku przybyło pogotowie ratunkowe techniczne z Łodzi, które zajęło się oczyszczeniem toru.

Oficer sowiecki zbiegł do Polski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 2. Oficer czerezwyczajki sowieckiej A. Demidow, który zbiegł do Polski i oddał się w ręce polskiej straży granicznej, przybywa we czwartek ze Lwowa do Warszawy.

„Komisja konstytucyjna“ Rzeszy

Berlin. 29. 2. PAT. Jak donosi „Lokal Anzeiger“, rząd Rzeszy dokonał już nominacji członków tak zwanej komisji konstytucyjnej powołanej na skutek uchwał konferencji krajów związkowych, których mianowanie pozostawio ne było rządowi Rzeszy. Z łona gabinetu powołany został minister spraw wewnętrznych Keudell, minister gospodarki Curtius, minister finansów Koehler, minister poczt Schaetzel, a z poza gabinetu wybitny uczony prawnik, b. rektor p. Triepel, znakomity prawnik hajdelberski i prof. Anschutz, b. minister Rzeszy Hamm, b. sekretarz stanu Busch i poseł centrowy Bruenig. Komisarz oszczędnościowy Rzeszy Saemisch ma brać udział w obradach, jako rzeczoznawca. Przewodnictwo w komisji sprawować będzie kanclerz, lub wicekanclerz Rzeszy.

Wniosek o zakaz rytualnego uboju bydła w Szwecji — odrzucony

Stockholm. 29. 2. ŻAT. W parlamencie szweckim zgłoszony został wniosek w sprawie wprowadzenia zakazu żydowskiego uboju rytualnego bydła na całym obszarze Szwecji.

Na dzisiejszem posiedzeni parlamentu wniosek został znaczną większością odrzucony.

Votum nieufności dla intendenta pruskich teatrów państwowych Jessnera

Nagonka przeciwko znakomitemu reżyserowi osiągnęła cel.

Berlin, 29 2. ŻAT. Komisja główna Landstagu pruskiego przyjęła dzisiaj uchwałę o wyrażenie votum nieufności oeneralnemu intendentowi wszystkich terenów państw. w Prusiech Leopoldowi Jessnerowi. Uchwała komisji spowodowana jest rzekomem niebezpieczeństwem jakie grozi moralności publicznej z powodu obecnego kierunku w pruskich teatrach państwowych. Wspomniana uchwała komisji głównej Landstagu pruskiego oznacza sukces długotrwałej systematycznej nagonki, która jest uprawiana przez niemieckie koła reakcyjne przeciwko osobie generalnego intendanta tessnera, znanego reformatora teatralnego. — Jessner znany jest również jako gorliwy Żyd.

Straszna katastrofa autobusu

Berlin. 29. 2. PAT. W nocy z wtorku na środę autobus, w którym znajdowało się 20 pasażerów wpadł w pełnym biegu na filar mostu kolejowego w dzielnicy Moabit. Autobus został zdruzgotany, a prawie wszyscy podróżni odnieśli ciężkie lub lżejsze rany.

Konferencja ministrów Małej Ententy

Genewa, 29 2. PAT. Potwierdza się wiadomość, że w najbliższą sobotę odbędzie się w Genewie konferencja ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy, Benesza, Titulescu i Marinkovica. Celem tej konferencji jest między innem omówienie sprawy zajęcia stanowiska w kwestji przemytnictwa kulomiotów w St. Gotthard.

Ortodoksi! W imię Proroków i świętych ksiąg każą Wam małomiasteczkowe „dwory“ chasydzkie głosować na 1-kę. Nie dajcie się otumanić! Nie mogło być intencją Proroków, ażeby Żydzi nie mieli własnej reprezentacji sejmowej, która stoi na platformie lojalnej i szczerej współpracy z rządem!

Tołstoj a Lenin

Dnia 28 sierpnia br. upłynie 100 lat od chwili urodzenia Tołstoja. W Rosji Sowieckiej odbywają się już przeszło rok wielkie przygotowania celem uczczenia tego jubileuszu. Przygotowania są prowadzone na tak wielką skalę, że niektórym kołom sowieckim zdają się być dowodem przeceniania znaczenia Tołstoja. — Istnieje tu głównie obawa, aby dzięki tym uroczystościom nie ucierpiał szacunek dla Lenina.

O znaczeniu Tołstoja i Lenina pisano w Rosji bardzo wiele. Niektórzy teoretycy komunizmu udowadniali zgodność teorji Tołstoja i Lenina, inni zaś widzieli w nich bardzo wielkie przeciwieństwa. Jedni i drudzy zgadzają się tylko pod tym względem, że osobistość Lenina jest znacznie większa i silniejsza niż Tołstoja, tak, że trudno je ze sobą porównywać. W tych dniach protestował w otwartym liście osobisty przyjaciel Lenina Olmińskij, przeciw głośnej reklamie dzieł Tołstoja, twierdząc, że nie wszystkie myśli Tołstoja może rząd sowiecki akceptować i rozszerzać pomiędzy ludem, zwłaszcza, jeżeli nie robi tego z dziełami twórcy sowietów, Lenina. Zarzuty te nie są dla komunistów, biorących udział w komitecie przygotowawczym zbyt przyjemne, albowiem publikacja Olmińskiego jest pośrednio zarzutem odszczepieństwa od prawdziwego komunizmu.

Dlatego to Łunaczarskij, który jest prezesem państwowego komitetu redakcyjnego dla wydawnictwa jubileuszowego zbioru dzieł Tołstoja, podał wyjaśnienie całej tej kwestji. Przed 10 laty sam Lenin podał projekt wydania zbioru wszystkich dzieł Tołstoja. W roku jubileuszowym udaje się nareszcie plan ten zrealizować. Wydanie to będzie zupełne. Będzie w nich naprawdę wszystko, co Tołstoj napisał, wszystkie odmiany powieści, dzieł filozoficznych i religijnych, wszystkie listy i komentarze, itd. Redakcja dzieł została powierzona kilku wiernym przyjaciołom Tołstoja z Czortkowem na czele, ale równocześnie ukonstytuowano specjalną komisję dla kontroli wydawnictwa, w której zasiadają Łunaczarskij, prof. Pokrowskij i Boncz-Brujewicz. Łunaczarskij oświadcza, że komisja nie dopuści, aby stylizacja dzieł Tołstoja została w jakikolwiek bądź sposób zmieniona lub poprawiona“. Oświadczenie Łunaczarskiego wykazuje jednak, że tak samo dzieła Tołstoja, jak wszystko inne, co się obecnie w Rosji sowieckiej wydaje drukiem, podlega cenzurze sowieckiej. Jako prezes komitetu, mającego na celu urządzenie uroczystości, Łuczanarskij oświadcza, że szerokie warstwy powinny poznać dzieła Tołstoja tak samo w sensie dodatnim jak i ujemnym. Trzeba stanowczo protestować przeciwko resztkom mistyki racjonalistycznej w dziełach Tołstoja, przeciw odrzucaniu nowoczesnej cywilizacji i przeciw jego niebezpiecznemu hasłu „Nie sprzeciwiać się złu“. Uroczystości ku czci Tołstoja nie mogą być i nie będą uszczerbkiem dla Lenina. „Wielkości Lenina nie obniży wielkość innych wybitnych ludzi“ — mówi komisarz o światy ludowej. Już dawno postanowiono wydać wszystkie artykuły Lenina dotyczące Tołstoja, jego życia i dzieł i rozszerzyć je w dniach jubileuszowych pomiędzy ludnością a przedewszystkiem pomiędzy młodzieżą akademicką. Uroczystości jubileuszowe Tołstoja będą mieć taki charakter, że skorzysta z nich i państwowa idea sowiecka. (Cepe)

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 29. 2. 1928 Akcje mocniej. Dolar utrzymany.

Akcje: Bank Polski 147, Małopolski 0.22, Farma 6.75, Zieleniewski 162, Trzebinia 0.50, Siersza 13.60, 13.65, Niemojowski 260, Elektrownia 52.50, Krakus 0.23, Chybie 5.60. Piasecki 16.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji nieco mocniejszej. Silniejszą chęcią kupna cieszyły się papiery Zieleniewski, Bank Polski i Siersza górnicza, ostatni papier w większych obrotach w silnem zainteresowaniu, aż do końca zebrania. Mocniej notowano Zieleniewskiego, Bank Polski, Niemojowskiego i Chybie. Reszta papierów bez szczególniejszych zmian utrzymana. Ruch na ogół silniejszy, obroty nieco większe.

Na pogiełdziu ruch ospały. Płacono Naftę Polską 9.50—10 i Dolarówkę 73.50. Obroty minimalne.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcji.

Na rynku walutowym w prywatnych obrotach sytuacja bez zasadniczych zmian.. Popyt dla dolara gotówkowego nieco silniejszy. Podaż wystarczająca. Nastrój spokojny. W Krakowie dolar gotówkowy 8.87—8.87 i pół, czeki bankowo 8.90—8.90 i pół. Warszawa got. 8.87 i trzy czwarte do 8.88 i jedna czwarta, czeki 8.90—8.80.30. Lwów got. 8.87—8.87 i pół, czeki 8.90—8.90 i pół. Katowice got. 8.87 i jedna czwarta do 8.87 i trzy czwarte, czeki 8.90—8.90 i pół. Bank Polski płacił bez zmiany dolara gotówkowego 8.85, za czeki na N. Jork 8.88.

Giełda warszawska

Warszawa, 29. 2 PAT Akcje: Bank dysk. 136, Bank handl. warsz. 123, Bank Polski 148, 149, Zarobkowy 89, Spiess 160, Siła i światło 120, 119. Wysoka 155, Cukier 78, 79, Firley 55, Węgiel 96.75 Cegielski 44, Lilpop 42.50. Modrzejów 46.50, Ostrowiec 85, Pocisk 11.75, 11.50. Ursus 11.50, Starachowice 65.50, 65.25, Zawiercie 32, Borkowscy 19.50, Spirytus 33.50, Dolarówka 72, 72.75, 5 proc. konwersyjna 67, 10 proc. kolejowa 102.50, 5 proc. konwers. kolej. 61. Obligacje Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty: Holandja 358.80, 359.70. 357.90. Londyn 43.50. 43.49 i jedną czwarta, 43.60, 43.38.5, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 35.09, 35.18, 35, Szwajcarja 171.67, 172.10. 171.24, Włochy 47.22, 47.34, 47.10, Wiedeń 125.60, 125.91, 125.29.

Giełda poznańska

Giełda zbożowa poznańska z dnia 29. 2: żyto 9 i pół do 40 i pół, pszenica 47—48, jęczmień przemiałowy 34—36, jęczmień browarowy 39 i pół do 41, owies 33 i jedna czwarta do 35 i jedna czwarta ospa żytnia i pszenna 27—28, mąka żytnia 70 proc. 57 i jedna czharta, mąka żytnia 65 proc. 58 i trzy czwarte, mąka pszenna 65 proc. 67—74, słoma żytnia prasowana 3.30—3.50, siano luzem 5—5.60, reszta kursów bez zmiany, tendencja mocniejsza.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 29. 2 PAT. Dewizy i waluty: Amsterdam 285.07, Belgra 12.45 i trzy czwarte, Berlin 169.24, Bruksela 98.75, Budapeszt 123.95.5, Londyn 34.57.5, Medjolan 37.50.5, N. Jork 708.25, Paryż 27.87, Praga 20.98 i jedna czwarta, Warszawa 79.40.5—79.68.5, Zurych 136.38, Amerykańskie 705.90, Niemieckie 169.02, Angielskie 34.58, Francuskie 27.90, Włoskie 37.52, Jugosłowiańskie 12.37, Holenderskie 283.80, Czeskie 20.93, Węgierskie 123.90.5, Szwajcarskie 136.12.

Papiery wartościowe: Renta majowa 0.501, Renta lutowa 0.595, Renta austr. kor. —, Dunaj Sava Adria 85, Tureckie 46.9, Bank małopolski 30, Bank verein 29.7, Bodenkredit 126, Kreditanstalt 64, Hipoteczny 72 i jedna czwarta, Kompas 0.99, Länderbank 24.5, Merkury 26.95, Północna 10.80, Austr Kol. Pań. 275, Południowa 13.10, Cement 66 i trzy czwarte, Alpiny 41.9, Berg und Hütten 75 i trzy czwarte, Krupp 10.81, Prager Eisen 358, Rima 130 i trzy czwarte, Skoda 256 i jedna czwarta, Siersza 10.55, Zieleniewski 16.10, Fanto 6.8, Karpaty 29, Galicja 75, Nafta 35.5.

Giełda zurychska

Zurych, 29. 2 PAT. Paryż 20.43 i pół, Londyn 25.34 i siedem ósmych, Nowy Jork 5.19.35, Belgja 72.40, Włochy 27.48, Hiszpanja 87.77 i pół, Holandja 208.97 i pół, Berlin 124.05, Wiedeń 73.20, Sztokholm 139.45, Oslo 138.30, Kopenhaga 139.15, Sofja 3.75.5, Praga 15.39, Warszawa 58.25, Budapeszt 90.77.5, Ateny 6.88, Konstantynopol 2.6E2 i trzy czwarte, Bukareszt 3.19, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 222.25.

Z SALI SĄDOWEJ

PUSZCZALI W OBIEG FAŁSZYWE 20- I 5-ZŁOTÓWKI.

Wczoraj toczyła się przed ławą przysięgłych w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciw Szmerlowi Pińczowskiemu (lat 19) z Proszowic, Szmulowi Pińczowskiemu (lat 30) z Pińczowa i Gersonowi Kaufmannowi (lat 23) z Pińczowa, oskarżonym o puszczanie w obieg fałszywych banknotów 20 i 5-złotowych, w porozumieniu z podrabiającymi.

Dnia 8 listopada ub. r. został Szmerl Pińczowski przychwycony na gorącym uczynku puszczania w obieg fałszywych banknotów 5-złotowych. Podczas rewizji znaleziono u aresztowanego 2 falsyfikaty 20-złotowe i 8 falsyfikatów 5 złotowych. Oskarżony tłumaczył się, że pieniądze te uzyskał ze sprzedaży maku, przywiezionego do Krakowa z Proszowic, a następnie zmienił swe zeznania podając, że 30 banknotów 5-złotowych, otrzymał od Gersona Kaufmanna na kupno maszyny do szycia. Zarazem przeprowadziła policja rewizję u brata przytrzymanego, Szmula Pińczowskiego i u Kaufmana, rezultatem której było znalezienie kilku dalszych falsyfikatów 20- i 5-złotowych, a nadto kilkudziesięciu złotych drobnemi.

Na wczorajszej rozprawie osk. Kaufman tłumaczył się, że zmienił 30 dolarów, a z uzyskanych pieniędzy pożyczył 200 zł Szmerlowi Pińczowskiemu, nie wiedząc, że wśród tych pieniędzy są podrobione banknoty. Szmul Pinczowski podał zaś, że znalazł zakwestjonowane u niego falsyfikaty na wozie, którym jechał wraz ze współoskarżonymi do Krakowa.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zadał sędziom przysięgłym po jednem pytaniu głównem odnośnie do wszystkich oskarżonych, w kierunku zbrodni puszczania w obieg fałszywych banknotów w porozumieniu z fałszerzami. Na wniosek obrońców dodał trybunał pytania ewentualne w kierunku zbrodni, wzg. przekroczenia oszustwa (zależnie od tego, czy wartość falsyfikatów wynosiła poniżej, czy ponad 200 zł), popełnionego przez puszczanie w obieg fałszywych banknotów bez porozumienia z fałszerzami.

Przysięgli zaprzeczyli odnośnie do wszystkich oskarżonych 12 głosami pytanie główne, odnośnie do Szm. Pińczowskiego zatwierdzili 8 głosami pytanie ewentualne z dodatkiem „poniżej 200 zł", odnośnie do Kaufmana zatwierdzili 12 głosami pytanie ewentualne z dodatkiem „powyżej 200, a poniżej 2000 zł", zaś odnośnie do Szmula Pińczowskiego zaprzeczyli 12 głosami także pytanie ewentualne.

Trybunał na podstawie tego werdyktu zasądził Szmerla Pińczowskiego za przekroczenie oszustwa **na 5 miesięcy aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata, zaś Kaufmana na 8 miesięcy ciężkiego więzienia za zbrodnię oszustwa, Szmul Pińczowski został uwolniony od winy i kary.**

Przewodniczył rozprawie s.s.o. Konopacki, wotowali s.s.o. Sośnicki i s.s.o Buratowski, oskarżał prokurator Dr. Kuc, bronili: adw. Dr. Goldblatt (obu Pińczowskich) i adw. Dr. Lustgarten (Kaufmana).

O NADUŻYCIA KASOWE W KRAKOWSKIEM D.O.K.

Podczas wczorajszej rozprawy w sądzie wojskowym przesłuchani zostali b. szef intendantury w Krakowie pułk. Sasewicz, major w stanie spoczynku Weinstein, który pracował w intendanturze od roku 1920 do końca lutego 1927, nadto kpt. Nowak, który w tym czasie był również zajęty w intendanturze.

Swiadkowie ci zilustrowali obszernie działalność intendantury, stwierdzając, że z powodu braku oficerów przeprowadzenie lustracyj było bardzo utrudnione, zwłaszcza wobec faktu, że dokładna lustracja powinna była trwać najmniej 10 do 15 dni, aby móc dokładnie zbadać wszystkie pozycje rachunkowe. Zeznania świadka pułk. Sasewicza dotyczyły głównie osk. Lejczaka, majora Pilaskiego i pułk. Dębskiego, co do którego świadek stwierdza, iż pozostały po jego urzędowaniu pewne zaległości, które zwłaszcza w wydziale kwaterunkowym często się zdarzają. Swiadek po otrzymaniu rachunku na zakupione przez osk. Remera meble za 14.000 zł. odesłał rachunek ten do D. O. K. do wyjaśnienia, ponieważ meble te kupione były za czasów pułk. Dębskiego. Następnie świadek na zapytanie obrońcy pułkownika Dębskiego adw. Dra Schoenwettera wyjaśnia sposób zakupywania mebli dla lokali urzędowych z powołaniem się na obowiązujące przepisy, oraz sposób urzędowania komisyj lustracyjnych i skontrujących. Dalszą rozprawę zajęło przesłuchanie świadka pułk. Plaperta, obecnego dowódcy P. K. U. Kraków. którego zeznania dotyczyły głównie osk. Remera i Lejczaka i sposobu wykrycia nadużyć. Dziś dalszy ciąg rozprawy.

Tylko tak wygląda właściwa kartka, którą każdy żydowski wyborca Małopolski wrzuci dnia 4-go marca do urny wyborczej.

(Na kartce takiej oprócz numeru listy, nie może być żadnego znaku ani np. Nr. ani kropki, ani żadnego słowa, inaczej kartka będzie unieważniona.)

(Odciąć po linji)

17	17	17

DROBNE OGŁOSZENIA

POSZUKUJE SIĘ panny inteligentnej ze szyciem do dwojga dzieci 5—7 lat, od zaraz. Zgłoszenia: Kordeckiego 5, między godz. 2—3 popołudniu, III. piętro na prawo. 307 g

NAPRAWA DYWANÓW. Dywany perskie, kilimy do naprawy przyjmuje „DYWAN“. Tkalnia dywanów, kilimów. Kraków - Podgórze, ul. Kingi 9, tramwaj 3. Poleca dywany, kilimy. Ceny bezkonkurencyjne. 154 sse

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza. Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handl., stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. — ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW!

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubione tymczasowe poświadczenie Komisji Poborowej, wystawione przez Magistrat stoł. król. miasta Krakowa na nazwisko Juljusz Zollmann, Kraków. 555

PRZEGLĄD PRASY SJONISTYCZNEJ

(PRESSE REVUE)

Biuro centralne Org. Sjonistycznej w Londynie W. C. 1. 77 Great Russell Street

wydaje tygodniowo w języku niemieckim przegląd prasy sjonistycznej z całego świata a w szczególności z Palestyny.

Presse Revue stanowi wierne zwierciadło opinji publicznej całego ruchu sjonistycznego.

Presse Revue dostarcza każdemu interesującemu się poważnie ruchem sjonistycznym niezbędnego materjału informacyjnego.

Cały szereg instytucyj i osobistości ze świata sjonistycznego wypowiedziało się nadzwyczaj pochlebnie o powyższem wydawnictwie.

Abonament wynosi 10 szylingów rocznie.

Kwotę tę przekazać należy w walucie krajowej wprost na powyższy adres biura sjonistycznego w Londynie:

Zionist Organisation, 77 Great Russell Street London W. C. 1.

Nowowstępującym abonentom doręczone zostaną wszystkie zeszyty, które ukazały się od dnia 1 stycznia b. r.

Pragniecie wyleczyć się z REUMATYZMU i PODAGRY



Rwące, kłujące bóle w członkach, stawach, obrzmiałe miejsca, zniekształcone ręce i nogi, kurcze, kłucie, rwanie w rozmaitych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często, jako skutek cierpień reumatycznych i podagrycznych, które powinny być usunięte, w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje. **Proponuję** uleczającą rozpuszczającą kwas moczowy kurację wodą mineralną, która poprawia przemianę materji i zwiększa wydzieliny. Nie jest więc żaden tak zwany uniwersalny lub tajny środek, lecz produkt, który dobroczynna matka naturą udziela dla dobra cierpiącej ludzkości. **Każdemu próba bezpłatna.** Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem za pośrednictwem moich we wszystkich urządzonych składach i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego, oraz o jego szybkiej skuteczności. 546tz



AUGUST MÄRZKE, Berlin, Wilmersdorf, Bruchsalerstrasse 5. — Oddział 42.

POSZUKUJE SIĘ chłopca do praktyki. Zgłoszenia: Steigbügel, Szewska 3. 550x

Młody człowiek, lat 24, z najlepszej żyd. rodziny, obywatel polski urodzony i wychowany w Niemczech, rutynowany kupiec zbożowy, wykształcony, wysoce inteligentny, doskonały korespondent niemiecki piszący biegle na maszynie o pięknym ręcznym piśmie, buchalter, obecnie na posadzie zagranicą, szuka z dniem 1 kwietnia b. r. dobrej posady w Krakowie lub okolicy (branża obojętna). — Jakkolwiek nie włada dobrze językiem polskim, posiada wysoce rozwinięty zmysł orjentacyjny, ze stosunkami zaś polskiemi dobrze obznajomiony. Reflektuje na posadę stałą. Pierwszorzędne świadectwa i referencje. Firmy reflektujące rzeczywiście na pierwszorzędną siłę, mają obecnie możność pozyskania takowej. — Łaskawe zgłoszenia: Józef Kohane, den Haag, Zoutmanstraat 59 Holandja.

Energ. młody człowiek z wyższ. wykszt. władający kilkoma językami i posiadający najlepsze referencje poszukuje

zastępstwa na kresach

Oferty skierować do Biura ogłoszeń S. Jutana, Wilno, Niemiecka 4, dla 45-47 J. G. 54/u

WPISY! WPISY!

Wyższe Kursy Rachunkowości

dla buchalterów przysięgłych pod kierownictwem Jana Pilcha

w Krakowie, ul. Florjańska 39, II. p.

Kurs obejmuje 231 godzin wykładowych z zakresu: nauk ekonomicznych; prawa handlowego, cywilnego, karnego i upadłościowego; ustaw i rozp. skarbowych; zasad organizacji pracy biurowej i księgowej; statystyki; organizacji rachunkowości i kontroli finansowej w przedsiębiorstwach rozmaitego typu; teorji rewizji ksiąg handl. oraz analizy i krytyki bilansów; seminarjum praktyczne. Kursy mają prawo egzaminowania i wydawania świadectw.

Szczegółowych wyjaśnień udziela Kierownik Kursów codziennie w godzinach od 9—11 i 4—6 50/...

Salon krawiecki SZYMON ELSNER w Krakowie, ulica Gertrudy L. 24

Materjały najmodniejsze krajowe i oryginalne angielskie na składzie. Wy... [illegible] ...edne, ceny i warunki przystępne. 402 x

Kroje dla Pań i dzieci

wedle wszelkich żurnali na miarę osobistą, zamawiać można w księgarni kolejowej **„RUCH“, Kraków, ul. Szczepańska.**

Przetargi publiczne.

Wydział Powiatowy Sejmiku Jędrzejowskiego ogłasza przetarg publiczny na budowę mostu żelbetowego w Sędziszowie, na rzece Mierzawie, o rozpiętości 2×12.

Oferty wraz z ogólnymi i technicznymi warunkami w cenach jednostkowych należy wnosić do Wydziału Powiatowego w Jędrzejowie do dnia 15 marca 1928 r., godzina 12.

Warunki przetargu oraz projekt mostu można przeglądać w biurze Wydziału Powiatowego (oddział drogowy) w godzinach urzędowych do dnia 10 marca 1928 r.

•

Gmina Czchów n. Dunajcem ogłasza konkurs na sporządzenie normalnych planów i kosztorysu budowy szkoły 7-klasowej powszechnej w król. wol. Miasteczku Czchowie, z 2 oddziałami równorzędnymi, mieszkaniem dla kierownika i stróża. Plany muszą być zastosowane do przepisów ministerjalnych. Oferta uznana przez komitet budowy i władze szkolne, będzie przyjęta. Zgłoszenia przesyłać należy do 1 kwietnia b. r.

•

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie ogłasza konkurs na dostawę słupów telegraficznych w ilości 16.000 sztuk. Bliższe szczegóły zawarte w „Monitorze Polskim“ Nr. 41 z dnia 20 lutego b. r.

•

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Tarnopolu ogłasza przetarg publiczny na budowę przyczółków i 3 filarów na kesonach mostu żelaznego, łącznej rozpiętości w świetle 219.80 m. na Dniestrze pod Uścieczkiem, z uwagą, że przyjęcie oferty zastrzeżone jest Ministerstwu Robót Publicznych, bez względu na wysokość cen oferowanych. Termin składania ofert do Oddziału drogowego Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Tarnopolu, ul. Mickiewicza 26, upływa 12 marca 1928 o godzinie 13-tej, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Szczegółowe plany, warunki budowy i przepisy o ofertach przeglądać można w Oddziale drogowym Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w godzinach urzędowych, — tam też będzie można otrzymać ślepy kosztorys i inne załączniki za zwrotem własnych kosztów.

Budowa będzie rozłożona przypuszczalnie na lata 1928 i 1929 r.

•

Kasa Chorych miasta Lwowa ogłasza przetarg publiczny na wykonanie robót budowlanych i rzemieślniczych (z wyłączeniem instalacji) przy budowie Sanatorjum dla chorych gruźliczych przy ul. Kurkowej L. 31 we Lwowie.

Plany budowy są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Kasy Chorych m. Lwowa, ul. Brajerowska L. 8.

Przedmiary, warunki i opis robót są tam do podjęcia za cenę (50) pięćdziesięciu złotych.

Termin otwarcia ofert dnia 20 marca b. r.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana